Nr. 273. Poniedziałek 29 Listopada 1886. **Rok 76.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. - Listy należy frankować Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 68.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł, półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonamenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 30 cent — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue des St. Pères 81

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 listopada b. r. posiadającemu tytuł radcy dworu, radcy Namiestnictwa Janowi Gebell von Ennsburg w Gracu, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i znakomitej działalności służbowej, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Leopolda.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 23 listopada b. r. kapelanowi nadwornemu i kaznodziei dr. Klemensowi Kickh, w uznaniu jego długoletniej pożytecznej działalności kaznodziejskiej, nadać najmiłościwiej tytuł radcy cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła asystentów pocztowych: Alfreda Wiktora z Bochni, Henryka Ringlera z Sanoka, Michała Rzepeckiego z Brodów, Michała Kmietowicza z Jarosławia i Jana Wieczorka ze Stryja do Lwowa, dalej Jana Dębickiego ze Złoczowa i Feliksa Zgodę z Tarnowa do Krakowa, Cypryana Kozińskiego z Krakowa do Sanoka, Ludwika Hochleitnera z Białej do Przemyśla i Juliusza Neczasa z Buczacza do Stryja.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 29 listopada.

Zajęcie portu Hamilton przez Anglię, w celu utworzenia tam trwałej przystani dla wojennej floty angielskiej, jest kwestyą, która obecnie pochłania uwagę gabinetu St. James. Zamiar ten ma głównie dwóch stanowczych zwolenników w gabinecie, którzy mimo przeciwnych uwag innych jego członków, rozstrzygną niewątpliwie sprawę w duchu projektu, mającego na widoku utrwalenie silnej pozycyi angielskiej na krańcach Wschodu. Zwolennikami tymi bowiem są lordowie Salisbury i Churchill. Uśmiecha się im myśl stworzenia na dalekim Wschodzie drugiego Gibraltaru, do czego nadaje się bardzo położenie zatoki Hamilton. Oprócz tego krok ten wymierzony jest przeciw interesom Rossyi, której port Władywostok, w razie zajęcia portu Hamilton, traci wszelkie prawie znaczenie. Ztąd też i równoczesne pogłoski o naprężeniu stosunków angielsko-rossyjskich. Jak zapewniają relacye z Petersburga, prędzejby tam darowano Anglii przeszkody, które stara się stwarzać Rossyi na Wschodzie Europy, niż szachowanie jej rozwoju na oceanie Spokojnym. Przed wyjściem na jaw urzędowego kroku Anglii w tym kierunku, donosiły dzienniki angielskie, iż rząd wysłał depesze do rządu chińskiego i do admirała swojej floty na wodach chińskich, że port Hamilton bierze w posiadanie; ale wiadomość tę poczytywano za jeden ze zwykłych manewrów, używanych w razie podniecenia antagonizmu interesów angielsko-rossyjskich. Obecnie już zamiary Anglii, wobec rozwiniętej akcyi, nie mogą podlegać najmniejszej wątpliwości. Fakt zajęcia Hamiltonu potwierdzają wiadomości z Chin i Petersburga. Rząd rossyjski nie mógł patrzeć obojętnie i wydał polecenie reprezentantom swoim w Chinach, ażeby zwrócili uwagę rządu w Pekinie, jakie ztąd wzrość mogą niebezpieczeństwa także dla państwa chińskiego.

Działanie, rozpoczęte przez Anglię w kierunku powyżej zaznaczonym, dokładnie teraz wyjaśnia ponawiane wielokrotnie w mowach angielskich polityków zapewnienia, że Anglia nie jest zniewolona bronić swoich interesów wschodnich na jednym punkcie, a w razie konieczności znajdzie zawsze pozycyę najdogodniejszą, to jest taką, która najlepiej odpowie charakterowi jej uzbrojeń i usposobieniu ludności, przeznaczonej do obrony punktów zagrożonych. W wypadku ostatnim zachodzi jednak ta różnica, że punkt dogodny został dopiero świeżo wyszukany, że zatem obrona jego nie jest, ściśle biorąc, obroną czegoś, coby bezpośrednio było zagrożonem, ale jest po prostu pozycyą, z której Anglia chce skorzystać, ażeby gdzieindziej zniewolić Rossyę do odwrotu. Jak na Wschodzie azyatyckim poczytują Anglicy każde terytoryum nowe za warownię ku lepszej obronie tego, co się w Anglii nazywa interesami wschodniemi, choćby w Europie, tak samo widzą w Egipcie jednę z najważniejszych pozycyj obrony wspomnianych interesów. Nie tają tego ani dzienniki, ani angielscy mężowie stanu. Mówią też otwarcie, że stosunek sułtana tureckiego do Egiptu jest im właśnie na rękę, bo choćby wpływy angielskie bezpośrednie mogły w Stambule doznać uszczerbku, to z powodu owego stosunku z Egiptem, gdzie Anglia utrzymuje energicznie swój wpływ, znajdzie ona zawsze drogę do podtrzymania go także na Porcie. Ztąd też i chętne ze strony Anglii uznawanie praw zwierzchniczych sułtana w Egipcie. Ale w tym niepokoju o Egipt tkwi oraz przyczyna podniecenego obecnie antagonizmu przeciw Francyi, która zbliżeniem się do Rossyi mniemała łatwiej wpłynąć na Turcyę, ażeby uzyskać dobrowolnie niemal utracone stanowisko nad Nilem. Wszystkie te prądy, krzyżujące się w tej chwili pomiędzy Londynem, Konstantynopolem a Petersburgiem, więcej zajmują gabinet angielski, niż szczegóły sprawy bułgarskiej. Jakoż donoszą z Londynu, że najbliższe posiedzenia rad ministeryalnych zajęte będą wyłącznie kwestyą egipską, okupacyą portu Hamilton, a może także sprawą ostatnich zaburzeń w Afganistanie. Są to wszystko punkta, na których Anglia broni na szersze rozmiary wschodnich swoich interesów.

Lwów, 29 listopada.

(Galicya a budżet państwowy na rok 1887).

Jedno z tutejszych pism zapuszczając się od niejakiego czasu w studya nad budżetem państwowym, czyni porównanie między preliminarzem dochodów z r. 1883 a budżetem na rok 1887 i usiłuje przytem za pomocą cyfr w części z preliminary mylnie cytowanych, w części błędnie ugrupowanych, w szczególności wykazać, że w procencie, o jaki wzrosły w ostatniem pięcioleciu (1883—1887) dochody Ministerstwa skarbu w całem państwie, Galicya zajmuje naczelne miejsce.

Wartość owych rzekomych studyów porównawczych charakteryzuje już sam fakt, że autor dochody z ceł, które, jak wiadomo, idą na rachunek całej austro węgierskiej Monarchii (Przedlitawii i Węgier) a ztąd w preliminarzach obu części Monarchii jedynie jako przebieżne pozycye są wykazywane, rozlicza na każdą połowę Monarchii, nawet na każdą prowincyę z osobna, a mianowicie na każdą z prowincyj, na pograniczu której cło zostało pobrane. Również charakteryzującem dokładność owych studyów jest dwukrotne zarachowanie dochodu z taks, raz pod rubryką należytości skarbowych, a potem znowu pod specyalnym tytułem taks.

Rzecz naturalna, że w pięcioleciu, w ciągu którego dochody tej części Monarchii wzrosły z 460 milionów na $505\frac{1}{2}$ milionów, czyli o $45\frac{1}{2}$ milionów, stosunkowo także

---

3)

Ze wspomnień uniwersyteckich

przepisał

Dr. Antoni J.

(Ciąg dalszy.)

II.

Okres w dziejach kijowskiego uniwersytetu, od 1849 do 1855 roku, p. Budanow nazwał okresem reakcyi — i nazwał bardzo słusznie.... My wychowańcy powyższej szkoły epokę ową tytułowaliśmy epoką guzików, „perekliczek“ (t. j. sprawdzanie z regestru obecności uczniów na odczycie, dokonywane przez profesora), karceru, relegowań itd. itd.

Głównego kontyngensu młodzieży, czerpiącej podówczas światło wiedzy we wszechnicy kijowskiej, dostarczały ościenne prowincye; przybywający z nich kandydaci, nosili nazwy rozmaite, — i tak Małorossyanie pochodzili przeważnie z obu kijowskich gimnazyów, nadto z Połtawskiego i Czernichowskiego; Litwini—to maturzyści z Mińska i Słucka; Ukraińce zaś, przez Litwinów powszechnie „Wołyniakami“ zwani, wychowańcy Kamienieckiego, Niemirowskiego, Winnickiego (zwiniętego w 1847 r.), Białocerkiewskiego, Rowieńskiego i Żytomierskiego gimnazyów. Królestwo Polskie (kongresowe) nie miało pośród nas reprezentantów, nie wolno było jego mieszkańcom odbywać tu studyów. Koroniarze niekiedy zaglądali do nas, ale na chwilę, w przejeździe do Charkowa, (zakaz ten zniesiony został w 1856 czy 1857 r.). Słowianie południowi stanowili bardzo niewielki odsetek, ledwie ich kilku pamiętam za moich czasów, na wydziale filologicznym; nie łączyli się oni z nikim, albo raczej łączyli się ze swoimi jednoplemieńcami, kształcącymi się w miejscowej akademii duchownej... była to główna pepiniera przyszłych dygnitarzy kościelnych w Bośnii, Hercegowinie, a przedewszystkiem w Serbii i Bułgaryi. Jeden z moich kolegów, T. B., nasiąkły słowianofilskiemi tendencyami, znakomity przytem językoznawca, miewał bliższe z południowcami stosunki, odwiedzał ich często, a mieszkali wszyscy w konwikcie skarbowym, przy akademii wzniesionym, zapraszał do siebie.... zdaje mi się, że i dzisiejszy exmetropolita serbski, Michał, wówczas studya odbywał.... Rzecz się jednak kończyła na zwykłych objawach grzeczności, do bliższych stosunków nigdy nie przyszło.

Niektóre szkoły posiadały większą wziętość u młodzieży akademickiej, do takich należały: Słucka, Winnicka i Rowieńska; dlaczego — doprawdy powiedzieć nie potrafię, ale że tak było — to pewna. Koleżeńskie stosunki układały się wedle pewnej modły, podstawą ich początkową było kształcenie się w jednem gimnazyum, tak naprzykład Kamieńczanie pierwiastkowo zakwaterowywali się razem, przybysze z za Dniepru oddzielne stanowili kółko itd. Równie silnym węzłem łączącym był obyczaj, wspólność prowincyonalna, dla tego to wychowańcy Mińskiej i Słuckiej szkoły tworzyli jakby jedną kolonię, a że zwykle sporemi grupami wstępowali do uniwersytetu (po 80 do 100 jednorazowo), więc i uczniowie innych litewskich gimnazyów, zresztą nie liczni, wiązali się także z nimi. Toż samo da się powiedzieć o mieszkańcach południowych prowincyj, którzy w stosunku do Litwinów i Małorusinów oddzielną stanowili rodzinę. Łącznikiem wreszcie najsłabszym była jednolitość studyów, tak zwane „jednokursnictwo“ w powszednim języku studenckim. I stało się w końcu, że oddzielne grupy zaludniały oddzielne, jakby uprzywilejowane dzielnice. Jeszcze mieszkańcy obu wybrzeży Dnieprowych nie wyodrębniali się tak bardzo, kwatery jednych i drugich spotykałeś na wielkiej i małej Wasilkowskiej ulicy, na Żandarmskiej, Włodzimierskiej i ich poprzecznicach, sięgały one ku staremu Kijowowi.... w nędznej budzie, podzielonej na klatki, mieszkali albo tylko Rusini, albo tylko Polacy, zdarzało się jednak, że pod jedną strzechą lokowali się, niezawadzając sobie wzajemnie, jak naprzykład, w długim budynku, przy małej Wasylkowskiej ulicy położonym, a który przez młodzież ówczesną „hotelem biednego dyabła“ był zwany. Litwini zaś trzymali się osobno, zaludniali oni tak zwane „Piaski“, ubogie przedmieście po za botanicznym ogrodem, rzucone w stronie letniej rezydencyi metropolity... Młodzież litewska nie wiele się udzielała na zewnątrz, żyła własnem życiem, miała swoje troski, krzyże, swoje radości, przystęp do tego rojowiska dla obcych był prawie niemożebny; żeby się wkupić w zaufanie tego zamkniętego w sobie kółka, dużo trzeba było złożyć dowodów i poświęcenia, i miłości.... ale jakeś raz zjednał te serca — toś już był panem stanowiska, Litwa bowiem stawała jak jeden człowiek w obronie umiłowanych przez siebie kolegów.... Mówimy o ubóstwie, bo dostatniejsi wszystkich prowincyj i wszystkich narodowości lokowali się w sąsiedztwie uniwersytetu, przy ulicy Kadeckiej, Kreszczatku, gdzie mieszkania były porządniejsze, ale też i znacznie droższe....

Średnia cyfra wychowańców w tym okresie, według p. Budanowa, dochodziła do 596 osób; co do wyznania, panujący obrządek do łacińskiego, miał się jak 1 do 1·5, reszta przypadała na protestantów i izraelitów; pierwszych w przecięciu liczono 17, ostatnich 28. Ale poprzyjmy rzecz tę liczbami I tak: w r. 1850, na ogólną cyfrę 544 studentów, do wschodniego należało obrządku 208, do łacińskiego 291; w 1851 r., na 589 było prawosławnych 245, katolików 315; w 1852, na 591, prawosławnych 2?3, katolików 3?8; w 1853, na 641, pierwszych 256, drugich 344; w 1854 na 746, pierwszych 310, ostatnich 394; nareszcie w 1855 r. na 808, greków 336, łaciników 413. Błądziłby jednak, ktoby na podstawie kultu wnioskował o narodowości, do gromady bowiem polskiej zaliczali się często niezjednoczony wyznający obrządek, reformowani i żydzi nawet, szczególnie pochodzący z Litwy, kiedy znowu katolików nie-Polaków, liczba była nadzwyczaj mała.... i o ile pamiętamy, jeden tylko student Szerer około 1840 r., składał się jako Niemiec nieznajomością polskiego języka, i dlatego prosił, by mu pozwolono chodzić na wykłady teologii z prawosławnymi. Daleko więc pewniej będzie powtórzyć z p. Budanowem, że wychowańcy z dawnych polskich, wcielonych do Rossyi prowincyj pochodzący, nie bacząc na religię uważali się za Polaków, uczniowie zaś z za Dniepru i większa część Kijowianinów należała do grupy Rusinów, czyli jak sami siebie nazywali — „Małorosów“.

Tak się ułożyły stosunki uniwersyteckie, kiedy po roku studyów i wywiązaniu się z dawniej przyjętych obowiązków, opuściłem dzielnicą starokijowską i zakwaterowałem się w jednym z domków przy Wasilkowskiej ulicy, to jest w części miasta, przeważnie zaludnionej przez akademików.

podnieść się musiał i dochód skarbu państwowego z Galicyi. Ażeby jednak z całą dokładnością przeprowadzić takie porównanie, do tego potrzebną jest obok prawdziwej znajomości rzeczy, także większa ścisłość w opracowaniu materyału, — potrzebne są zatem warunki, których w owych rzekomych studyach dopatrzeć się nie możemy. W porównaniu takiem przedewszystkiem należałoby, mówiąc o dochodach, wziąć w rachubę także i odnośne pozycye wydatków, łożonych przez skarb państwa w kraju, w tym samym okresie. Wówczas okazałoby się, że wydatki Państwa na potrzeby Galicyi w tem pięcioleciu, nie mówiąc już o milionach wydanych na budowę kolei, wzrosły w dziale budowli wodnych i dróg o 15 prc., w dziale oświaty i wyznań o 12 prc., w funduszu pensyjnym o 15 prc., w subwencyach dla kolei o 18 prc. i t. d. Poprzestajemy tylko na tych kilku przykładowo przytoczonych datach, gdyż nie zamierzaliśmy wcale wyręczać autora w studyach porównawczych, lecz dać małą ilustracyę niedokładności jego wywodów.

Delegacye.

Peszt, 26 listopada.

(IV pełne posiedzenie Delegacyi austryackiej).

Prezydent dr. Smolka otwiera posiedzenie o godzinie 11 przed południem, w obecności pp. Ministrów hr. Kalnokyego, hr. Bylandt-Rheidta i Kallaya.

Prezydent zawiadamia, iż udzielił delegatowi Chlumeckyemu, z powodu zgonu jego matki ośmiodniowego urlopu.

Pierwszym przedmiotem porządku dziennego jest dyskusya nad preliminarzem Ministerstwa spraw zagranicznych.

Referent hr. Thun oświadcza, iż uważa za zbyteczne odczytywanie sprawozdania, albowiem znajduje się ono już od dni kilku w rękach delegatów. Stwierdza tylko, iż przedłożone sprawozdanie zostało przyjęte jednogłośnie.

Ponieważ do dyskusyi ogólnej nikt nie zabiera głosu, zarządza prezydent rozprawy szczegółowe.

Przy tytule I. „Zarząd centralny" zabiera głos delegat Reicher (członek klubu niemieckiego). Mowca oświadcza, iż fakt jednozgodności wszystkich stronnictw w kwestyi polityki zagranicznej jest ze stanowiska austryackiego ze wszech miar pocieszającym, ze stanowiska zaś niemiecko-narodowego nadzwyczaj ważnym i pełnym doniosłości. Jednozgodność ta bowiem dotyczy tak cennego dla wszystkich Niemców kierunku naszej zagranicznej polityki, przymierza z Cesarstwem niemieckiem. Mowca skreśla stanowisko klubu niemieckiego w tej sprawie, i zaznacza, iż on i jego przyjaciele polityczni już w Radzie państwa dali wyraz przekonaniu, iż pożądane załatwienie kwestyi wschodniej jest możliwem tylko w ścisłem połączeniu z Niemcami, że przymierze austro-niemieckie należy uważać jako silną i nieograniczoną podstawę naszej polityki zagranicznej. Mowca pragnie, aby nie tylko niezachwiało się zaufanie sprzymierzeńca niemieckiego, do tego aliansu, lecz aby takowy wzmacniał się i rozwijał dla szczęścia i pomyślności obu Mocarstw sąsiednich i całej Europy. Mowca dał następnie pogląd na cały rozwój przymierza, i na bezustanne zabiegi ks. Bismarcka aby doprowadzić do skutku alians, który ostatecznie został zrealizowanym za ministerstwa hr. Andrassyego. Propozycye ks. Bismarcka zmierzały ku wzmocnieniu tego przymierza na drodze prawnopaństwowej; atoli projekt publikowania aliansu i nadanie mu podstawy konstytucyjnej został odłożony, gdyż gabinetowi austryackiemu wydało się nie na czasie ujęcie przymierza w artykuły i wcielenie go do ustaw obu państw. Że tak było istotnie pokazuje się z mowy wypowiedzianej przez ks. Bismarcka w parlamencie niemieckim dnia 14 marca 1885, a która stwierdziła zarazem, iż ks. kanclerz nie przestał myśleć o pragmatycznem wzmocnieniu aliansu. Stosunki u nas zmieniły się na korzyść takiego wzmocnienia i dla tego mowca wypowiada życzenie, aby p. Minister spraw zagranicznych zechciał ze zgody i jednomyślności wszystkich stronnictw wyciągnąć praktyczne konsekwencye i dać im motywa do prawno-państwowego wzmownienia austro-niemieckiego przymierza (*brawo! na lewicy*).

Tytuł I oraz inne tytuły zwyczajnego budżetu zostały przyjęte bez dyskusyi i według wniosków komisyi, tak samo dwa pierwsze tytuły nadzwyczajnego budżetu.

Przy tytule 3, wydatki na konsulaty i wydatki z okazyi europejskiej komisyi dunajowej zabrał głos

Del. dr. Exner: Uważam sobie za obowiązek, zwrócić uwagę Rządu i Delegacyi na sprawę, ktora już od stu lat zajmuje polityków i techników, mianowicie na sprawę uregulowania katarakty Dunaju pomiędzy Moldawą i Silbem, poniżej t. z. Bramy żelaznej. Mowca daje obszerny pogląd na zabiegi kierowanej ku temu, aby umożliwić statkom przejazd przez Bramę żelazna i podnosi, że traktat berliński udzielił Austro-Węgrom mandatu do wykonania regulacyi tej przestrzeni Dunaju, skutkiem czego też zostały wypracowane odnośne projekty. Czas byłby już zaprawdę zająć się na serio przeprowadzeniem tyle ważnych prac. Świat handlowy zaniepokojony jest dłużsżą zwłoką, a zaniepokojenie to wzmogło się, gdy się dowiedziano, że Austrya poruczyła wykonanie mandatu Węgrom. Delegacya już w r. 1882 uchwaliła rezolucye w sprawie Bramy żelaznej, domagając się rozpoczęcia prac regulacyjnych. Odtąd minęło cztery lata, a żadanie rezolucyi nie stało się zadość. Stowarzyszenie dunajowe, parlament austryacki, wiedeńska Izba handlowa, poruszyły wszystkie sprężyny, aby przyspieszyć dzieło uregulowania, dotychczas atoli enuncyacye i urgensa pomienionych korporacyj nie zdołały nadać sprawie pożądanego kierunku. Mowca zwraca w końcu uwagę na wielkie znaczenie przestrzeni Bramy żelaznej dla handlu austryackiego i dla Wiednia i prosi p. Ministra spraw zagranicznych, aby zechciał poczynić odpowiednie kroki w interesie przyspieszenia regulacyi.

P. Minister hr. Kalnoky: Sprawa poruszona przez delegata Exnera, była przedmiotem interpelacyi w komisyi. Odpowiedziałem na nią w ten sposób, iż Minister spraw zagraaicznych nie zaniedba z pewnością zwrócić uwagi rządu węgierskiego na tę kwestyę i działać w duchu rychłego wykonania wygotowanych już technicznych projektów. Wywody p. Delegata są niezawodnie wyrazem żywego zainteresowania się wiedeńskiego świata handlowego pomienioną sprawą, a to dla mnie będzie podwójnym powodem do zajęcia się nią gorliwie. Ja sam przykładam do tej sprawy wielkie znaczenie i uważam zarząd spraw zagranicznych za czynnik, obowiązany stać na straży przyszłych zobowiązań, których wykonanie jest nie tylko rzeczą honoru dla Monarchii, lecz niezawodnie także w przekonaniu rządu węgierskiego, ważnem za daniem Węgier, które w każdym razie powinno być wykonanem, (*brawo!*) W każdym razie poświęcę temu przedmiotowi gorliwą uwagę. (*brawo! brawo!*)

Tytuł 3 został następnie przyjęty, nie mniej kredyty dodatkowe i rezolucya komisyi, wzywająca wspólny Rząd, aby począwszy od przyszłego roku, wstawiał tytuł „dyplomatyczne wydatki", pod odpowiednie rubryki zwyczajnego budżetu.

Drugim przedmiotem porządku dziennego był preliminarz wspólnego Ministerstwa wojny, w sprawie nadzwyczajnych potrzeb na komendy wojska i zakłady militarne w krajach okupowanych.

Sprawozdawca, delegat Dumba, podnosi, iż zarząd wojskowy i rząd krajowy, starały się zawsze i systematycznie o obniżenie kosztów okupacyi, a to nawet w czasach, gdy godne pożałowania zajścia wywołały silne wzburzenie pomiędzy bratniemi plemionami na półwyspie bałkańskim. Fakt, iż w chwili zamieszek w Bułgaryi, załogi bośniacko-hercegowińskie nietylko nie zostały wzmocnione, lecz owszem zredukowane, świadczy, że austro-węgierska Monarchia umiała w sposób najświetniejszy i najzaszczytniejszy dla niej usprawiedliwić owe zaufanie, jakie okazała jej Europa przez poruczenie mandatu okupacyjnego. Mowca stwierdza, że cywilizacyjny rozwój w prowincyach okupowanych czyni ze wszechmiar pocieszające postępy, i że wspólny Minister skarbu zwraca gorliwą uwagę na podniesienie bytu materyalnego. Z rozpraw delegacyjnych ludność tutejsza może zaczerpnąć przekonania, że Delegacya okazuje zawsze jak najżywszy interes dla duchowej i materyalnej pomyślności kraju.

Delegat, baron Moscou, mówił z największem uznaniem o administracyi w Bośnii i Hercegowinie, uznał ją jako najzupełniej odpowiadającą misyi cywilizacyjnej Austro-Węgier, i dążącą konsekwentnie do wytkniętego celu. Mowca pragnie dat i wyjaśnień o zakładach górniczych i lasach, a to celem przekonania każdego z osobna, że administracya i w tym także kierunku spełnia sumiennie swe posłannictwo. Mowca porusza następnie sprawę zakładów przemysłowych i gospodarczych, oraz założenie niższej szkoły lasowej, i wypowiada nadzieję, że ludność Bośnii i Hercegowiny świadomą będzie rzetelnych zamiarów Rządu austryackiego, i okaże się zawsze godną tej opieki, jaką otacza ją Monarchia. (*Oklaski*).

Pan Minister Kallay: Wdzięczny jestem poprzedniemu szanownemu mowcy za słowa uznania dla administracyi w krajach okupowanych i za uczynioną tu inicyatywę. O ile zrozumiałem, p. delegatowi chodzi o to, iż nie sporządzono wykazu latifundyów należących do państwa. Kilkakrotnie jednakże omawiałem ten przedmiot i dlatego powiem tu tylko krótko, że skarb posiada w Bośnii tylko lasy i obszary leśne, że kataster został ukończony dopiero przed dwoma laty, i że dopiero teraz mogliśmy przystąpić do zakładania ksiąg gruntowych, że przeto ja sam nie rozporządzam wykazem posiadłości państwowej. Co się tyczy życzenia, aby dla pewnych gałęzi przemysłu, niemniej dla gospodarstwa rolnego, zakładać szkoły fachowe, to w tej mierze niech mi będzie wolno powołać się na moje wywody w komisyi, w których rozwinąłem obszerniej owe zarządzenia, jakie zostały już wykonane lub są projektowane w interesie rolnictwa, przemysłu i handlu. Być może, iż szkoła leśna będzie później założoną; jeżeli jeszcze nie istnieje, to z tego powodu, iż pierwej potrzeba ogólną oświatę wynieść na ten poziom, na którym w ogóle będzie możliwem zakładanie szkół fachowych.

Delegat dr. Klaic omawia poruszoną w komisyi sprawę zużytkowania nadwyżek administracyi bośniackiej, a przedewszystkiem wypowiedzianą tam opinię, aby nadwyżki te były obracane na pokrycie kosztów okupacyi. Mowca jest zdania, że skoro okupacya i przyjęcie administracyi przez Austro-Węgry nastąpiły z mocy traktatu berlińskiego, a to dla zabezpieczenia interesów Monarchii i spełnienia misyi cywilizacyjnej, koszta ztąd wynikające musi ponieść całe państwo. Mowca dotyka następnie stosunków opodatkowania w krajach okupowanych, i przez porównanie cyfr podatku gruntowego z takiemi cyframi w innych krajach państwa, przychodzi do wniosku, iż ziemia i grunta w prowincyach okupowanych zbyt są obarczone.

Z tego powodu przemawia za przeprowadzeniem pewnych ulg i wytworzeniem wolnego stanu włościańskiego. Przechodząc do administracyi, wyraził mowca ubolewanie, iż mały tylko procent urzędników włada biegle językiem krajowym i że administracya jest czysto niemiecką W Bośnii istnieje tylko jedna narodowość i dlatego też w administracyi, jeżeli ta ma popierać istotnie dążności ludności, powinien przeważać język krajowy, Wówczas bowiem tylko rząd krajowy będzie mógł zdobyć sobie w ludności pełne zaufanie, bez którego nie może być mowy o trwałych sukcesach.

Przechodząc do koleji żelaznych, przypomniał mowca, że gdy poruszono sprawę nawiązania linii żelaznych w krajach okupowanych z kolejami dalmatyńskiemi, powstało bezzwłocznie hasło: „kolej polityczna". Z koleją tą ma się rzecz tak samo, jak z nowelą cłową. P. Minister, zapytany swojego czasu w Delegacyi w sprawie obniżenia ceł zbożowych w krajach okupowanych, odparł, iż kwestya ta należy przed parlament, a tutaj oświadczył znowu p. Minister handlu, iż sprawa ta odnosi się do Bośnii, która podlega zarządowi wspólnego Ministerstwa skarbu (*wesołość*). Również i co do tych kolei, wspólny Minister skarbu odsyła nas do parlamentu, a tam powiedzą, iż dotyczą one Bośnii. Chodzi tu jednakże o połączenie krajów okupowanych z Dalmacyą i z Państwem, a ubolewać doprawdy należy, iż dotychczas nie uskuteczniono tego połączenia, które jest w interesie nie tylko samej Dalmacyi, lecz także w interesie zabezpieczenia wybrzeży, a tem samem potęgi Monarchii (*brawo! brawo! po prawicy*). Przedewszystkiem w interesie szybkiej mobilizacyi marynarzy, którzy są po większej części Dalmatyńczykami, proszę p. Ministra, aby zechciał zwrócić całą uwagę na owo połączenie kolejowe.

Del. hr. Dubsky polemizuje przeciw poprzedniemu mowcy i zaprzecza, jakoby skargi na ucisk podatkowy były usprawiedliwione. Obecnie ściągane są takie same podatki jak za panowania tureckiego, z tą tylko różnicą, iż nie ma teraz samowoli. Stosunki produkcyjne w Bośnii znacznie się podniosły, Bezpodstawnym jest zarzut, iż urzędnicy nie znają języka krajowego; mowca, objeżdżając niedawno kraje okupowane, nabył wręcz odmiennego przekonania, a wszystkim, wiadomo, iż najwyższy kierownik zarządu okupacyjnego włada doskonale językiem serbskim. Wszyscy urzędnicy, chociaż różnej narodowości, porozumiewają się z ludnością wiejską w języku krajowym. Wszelkie powody zniewalają nas do tego, aby stwierdzić nasze zupełne zadowolenie z postępowania administracyi. A zadanie rządu w Bośnii nie jest bynajmniej łatwem, zwłaszcza w kwestyi kościelnej. Zarząd Bo-

---

Nim wszakże przejdę do szczegółów, wypada mi tu jeszcze powiedzieć o dozorze nad młodzieżą i w ogóle o nauczaniu.

Nieograniczonym i surowym przestrzegaczem porządku był sam groźny kurator, jednocześnie pełniący funkcye wielkorządcy w południowem generał-gubernatorstwie: wszystko słuchało jego rozkazów bez apelacyi, poczynając od najwyższych urzędników jak cywilnych tak wojskowych, a kończąc na najostatniejszym policyancie; wszystko, powtarzamy, drżało na widok generała, wiecznie zapiętego pod szyję, badawczem okiem spoglądającego dokoła, podczas codziennych po mieście i po za miastem przechadzek. Na młodzież uniwersytecką i wojskową szczególne zwracał baczenie, przestrzegał zachowania przepisów co do ubioru z całą militarną ścisłością. Wiedzieć należy, że ówcześni studenci nosili strój na pół wojskowy: na codzień surdut z ciemno-zielonego sukna, zapinany metalowemi z herbem państwa guzikami, kołnierz szafirowy, stojący, haftkami pod brodą spięty, czapka z szafirową obwódką, płaszcz wojskowy ciemnosieraczkowy z szarą podszewką i takaż reszta ubrania; od parady był mundurowy frak z kołnierzem, przystrojonym w złote belki, kapelusz stosowany i szpada. Z góry było omówionem, kiedy się student ma prezentować, na ulicy czy w świątyni, w paradnym stroju, kiedy w pół paradnym (surdut, kapelusz stosowany i szpada), a kiedy w zwykłym, powszednim. Pierwszego używać nakazywano w dni galowe, święta uroczyste i podczas pobytu w mieście osób do cesarskiej należących rodziny, albo osób, którym cesarskie oddawano honory (jak ks. Paskiewicz Erywański). Mało tego: czy mundur, czy surdut winien być zapięty, kołnierzyki białe i mankiety tak dziś rozpowszechnione, skazane na wygnanie, a jaskrawy dodatek w ubiorze, choćby jako podszewka występujący — stanowił wykroczenie, za które czekała kara częstokroć bardzo surowa, naprzykład wykluczenie z liczby studentów na rok co najmniej; relegowany w ten sposób niezostawał ani chwili w mieście, kurator wysyłał go natychmiast z żandarmem do rodziców albo krewnych na prowincyę i oddawał pod ścisły dozór policyjny miejscowy; po upływie roku, albo innego terminu z góry oznaczonego, jeżeli przytem komisarz policyi dał dobre świadectwo o sprawowaniu się delikwenta, mógł on powrócić, ale wówczas wymagano od niego egzaminów nowych, co nie zawsze było łatwem, z tąd też relegowani dawali studyom poważnym za wygrane... W taki sposób postępowano z uczniami, kosztem własnym odbywającymi nauki, stypendyantów w podobnych wypadkach wysyłano albo na nauczycieli do szkółek miejskich, albo na felczerów do szpitalów wojennych, naturalnie że ostatniej karze ulegali tylko słuchacze medycyny, pierwszej zaś słuchacze wszystkich innych fakultetów. Wygnanie trwało zwykle od kilku do kilkunastu miesięcy. Wyjątek tylko stanowił biedny O., student z piątego kursu, spotkany za miastem w rozpiętym surducie, miał on odwagę bardzo niewinnie zaprotestować, utrzymując, że dla zdrowia na świeżem powietrzu potrzebuje dać więcej swobody schorzałym płucom... Kurator protestów nie znosił, winowajcę aresztowano, przy rewizyi znaleziono między jego papierami odpis odezwy do ziemian, zachęcającej ich do uwolnienia i uwłaszczenia kmieci... aspiracye zawczesne, wywołane wstrząśnieniami 1848 roku, w kilka lat później zjednały by one prawo obywatelstwa, wówczas przypisano im buntownicze znaczenie, i O. nazajutrz wysłany został jako felczer do Oremburgskich batalionów... Zapomniano o nim zupełnie, zmiany rdzenne zaszły w kraju, Bibikow, w 1852 awansowany na ministra spraw wewnętrznych, musiał wkrótce wyrzec się i tego zaszczytnego stanowiska, kwestya włościańska zaprzątała umysły wszystkich, a on biedak w felczerskim kitlu pełnił ciężką służbę żołnierską; prosił o przebaczenie — dopytywano go o winę; prosił o sąd — ale jakże miano go sądzić, kiedy o doniosłości występku nie było się od kogo dowiedzieć, w archiwach generał gubernatorskich w Kijowie nie znaleziono o O. żadnej wzmianki. Po ośmiu latach walki udało mu się nareszcie wrócić do kraju; zdał egzamin... Spotkałem go jako wojennego lekarza, znękany, przedwcześnie postarzały, z wadą sercowa, którą nosił w piersi jako pamiątkę przydługiego w stepach pobytu, dogorywał; życie było złamane... P. Budanów przytacza cały szereg dotkniętych karą powyższą, w liczbie których jest wielu relegowanych za niezachowanie przepisów co do ubioru... Z naszej strony możemy tylko zaręczyć, że szanowny autor nie wyczerpał całego regestru, nie zużytkował wszystkiego materyału, jaki miał pod ręką. Polowania tego rodzaju, dokonywane przez kuratora, w końcu taką zjednały sobie popularność, ze nawet mieszczki i kucharki często ostrzegały akademików o niebezpieczeństwie: „Paniczu, mówiła mi raz stara przekupka, czy nie widzicie ot tam, i wskazała po za siebie, że bez ręki idzie..." a choć byłem w porządku, wolałem jednak uniknąć spotkania, podziękowałem kobiecie, i zmieniłem kierunek mojej wycieczki.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

śnii i Hercegowiny zmierza konsekwentnie i systematycznie do wytkniętego celu, a wszędzie, nawet w najnędzniejszej lepiance panuje przekonanie, że kraj rządzonym jest w duchu uczciwej tradycyi austryackiej.

P. Minister Kallay: Co się tyczy przedewszystkiem wzmiankowanej przez del. Klaica kolei żelaznej Knin-Bihac-Novi, to powtarzam to, com już powiedział w komisyi budżetowej, że za każdą kolej, zbudowaną w interesie Bośnii, byłbym nadzwyczaj wdzięczny. Z wywodów jednakże p. delegata pokazuje się, iż kolej rzeczona miałaby w pierwszym rzędzie wartość dla Dalmacyi, a pod względem strategicznym dla obrony wybrzeży. Bezwątpienia, iż linia ta prowadziłaby także przez terytoryum bośniackie, jednakże jak to świadczą wzmiankowane wywody del. Klaica, interesa bośniackie stałyby tu na drugim planie, a dla mnie ze względu na nasze prawno-państwowe stosunki, jest niemożliwem podejmować inicyatywę w innych kwestyach, jak tylko w tych, które odnoszą się wyłącznie do Bośnii.

Co się tyczy kwestyi językowej, radbym zwrócić uwagę del. Klaica na tę okoliczność, iż od każdego urzędnika, który ma funkcyonować w krajach okupowanych, wymagana jest znajomość języka krajowego, lub przynajmniej jednego z języków słowiańskich. Rząd baczy na to, aby wszyscy urzędnicy posiadali taką biegłość w języku krajowym, aby nietylko rozumieli ludność miejscową, lecz mogli się z nią rozmawiać w jej języku ojczystym. Zdaje mi się, że p. delegat nie byłby w stanie wskazać mi ani jednego wypadku, w którym powołany z Monarchii do krajów okupowanych urzędnik i stykający się z ludnością nie mógłby porozumieć się należycie ze stronami. Językiem władz jest naturalnie język urzędowy, jednak porozumiewają się z ludnością nietylko ustnie, lecz pisemnie w jej języku.

Nie mogę pominąć jeszcze zarzutu w kwestyi podatkowej. Tylko mała część Bośnii i Hercegowiny posiada podobny charakter jak Dalmacya, która przeważnie jest krajem lesistym, gdy tymczasem lasy w krajach okupowanych, a przeważnie w Bośnii skutkiem dawniejszych wypadków i złej gospodarki, mniej więcej zniknęły; Bośnia nie tylko nad Sawą, lecz w wielu dolinach posiada glebę, którą można zaliczyć do najlepszej w całej Monarchii. Uprawa tych obszarów wzmaga się z każdym rokiem i wydaje plon nadzwyczaj obfity, i to jest jednym z powodów, iż kwota podatków bezpośrednich jest stosunkowo większą, niż w innych krajach. Chociaż co do normy podatkowej i sposobu wymierz nia należytości i ich ściągania, nie zaszła żadna zgoła zmiana — jest bowiem pod tym względem obecnie tak, jak było za panowania tureckiego; wyniki podobne są z każdym rokiem coraz lepsze, a objaw, taki tłómaczy się tem wyłącznie, że co roku powiększają się obszary roli uprawnej. Te bezpośrednie podatki nie muszą znowu być tak uciążliwe, skoro coraz liczniejsze są wypadki wykupywania się kmieci z pod zależności agów, co wskazuje, że dobrobyt tych kmieci podnosi się i pozwala im czynić znaczne stosunkowo oszczędności. Ludność w żadnym razie nie uskarża się na przeciążanie podatkowe i płaci chętnie, bez żadnego przymusu, przypadające na nią tak bezpośrednie jak pośrednie podatki.

Po krótkiem jeszcze przemówieniu del. Klaica, zamknięto dyskusyę ogólną, poczem zabrał głos referent del. Dumba.

Mowca odpiera zarzuty dr. Klaica pod względem rzekomego zalewu krajów okupowanych urzędnikami, nie mogącymi porozumieć się z ludnością w jej języku rodzinnym i podnosi, że rządy austryackie są na wskroś ludzkie, sprawiedliwe i uwzględniające właściwości i potrzeby przyłączonych prowincyj, a wypowiada to tem śmielej, iż o tem wszystkiem miał sposobność przekonać się naocznie. Sukcesa administracyi zostały uznane i ocenione przez wielu zagranicznych uczonych podróżników i badaczy, z oceny tej zaś mamy powód być dumnymi. Naturalną jest rzeczą, iż w tak krótkim stosunkowo czasie nie można było osiągnąć wszystkiego. Co się tyczy kwestyi podatkowej, to zdaje się mowcy, iż system dziesięciny nie będzie mógł być na długo utrzymany, a zdanie takie podziela prawdopodobnie także Rząd. Wysokość podatku gruntowego zawisłą jest nie tyle od rozmiarów uprawnej ziemi, jak raczej od wyniku żniw. Referent poleca w końcu przyjęcie wniosków komisyi.

W krótkiej dyskusyi ogólnej przyjęto bez zmiany wszystkie pozycye budżetu, a zarazem rezolucyę wzywającą ogólny Rząd, aby wziął pod rozwagę użyteczność połączenia kolejowego Banjaluka-Serajewo.

Ostatnim przedmiotem porządku dziennego było sprawozdanie komisyi budżetowej o cłach. Dochody z ceł oznaczono i przyjęto zgodnie z przedłożeniem rządowem na 18,642.205 zł., poczem przewodniczący zamknął posiedzenie, naznaczając następne na poniedziałek dnia 29 b. m. z następującym porządkiem dziennym: *Extraordinarium* wojskowe; zamknięcia rachunkowe; ewentualne sprawozdanie o nuncyach i petycyach.

Peszt, 26 listopada.

(Obrady komisyi austryackiej nad nadzwyczajnym budżetem wojskowym).

Komisya budżetowa Delegacyi austryackiej kontynuowała dzisiaj obrady nad nadzwyczajnym budżetem wojskowym.

Przy tytule II. pozycya 2, delegaci dr. Czerkawski i Chrzanowski zapytywali p. Ministra wojny, czy Przemyśl nie mógłby być zaopatrzony w działa najnowszego kalibru.

P. Minister wojny określił krótko zadanie tak strony oblężonej jak oblegającej miejsca obwarowane i uczynił uwagę, że tak Przemyśl jak Kraków uzbrojone są w działa zupełnie odpowiednie swoim celom i zadaniom, i że tam, gdzie okaże się potrzeba, zostaną wystawione nowe działa. Wniosek rządowy sformułowany w pozycyi 2 ma tylko na celu nabycie dział oblężniczych, przeznaczonych do atakowania nieprzyjacielskich warowni. Po tem wyjaśnieniu, przyjęto tę pozycyę, a następnie, pierwsze cztery tytuły.

Przy tytule V, pozycyi 7, zapytywał del. Czerkawski, dla czego na wewnętrzne urządzenie koszar, żądaną jest znacznie wyższa suma niż roku przeszłego.

P. Minister wojny wyjaśnia żądanie wyższej sumy tem, iż w przyszłym roku zostanie wykończonych wiele koszar i okaże się potrzeba odpowiedniego ich urządzenia. Gdyby odmówiono środków na ten cel, koszary nie mogłyby być oddane swemu przeznaczeniu. Pozycyę tę przyjęto bez zmiany.

Przy tytule V, pozycyi 2, „nabywanie i urządzanie strzelnic“, zauważył p. Minister wojny z okazyi jednego ustępu w sprawozdaniu dr. Czerkawskiego, iż nie może podzielać przypuszczenia, iż wydatek ten, zostanie uchylonym w latach następnych, albowiem zajdzie faktycznie potrzeba urządzenia nowych strzelnic i ulepszenia istniejących ze względu na mające się zaprowadzić nowe karabiny.

Referent dr. Czerkawski oświadczył, iż zmieni w sposób odpowiedni swe sprawozdanie.

Przy tytule VIII, referent dr. Czerkawski zapytuje p. Ministra wojny: 1) Ponieważ p. Minister oświadczył, że z sumy 4,000.000 zł., zezwolonej na obwarowanie wybrzeży, pozostała pewna nadwyżka, zapytuję się, czy nadwyżka ta, nie mogłaby być wzięta w części na pokrycie potrzeb, zawartych w tytule VIII, „Pierwsza rata na obwarowanie Poli, od strony suchej“. 2) Czy wzmiankowane obwarowania lądowe, są tak pilne, iż zwłoka byłaby nie możliwą?

P. Minister wojny. Po ukończeniu obwarowania Poli od strony morza, chodzi obecnie o to, aby zabezpieczyć w sposób należyty te punkta lądowe, z których artylerya nieprzyjacielska mogłaby ostrzeliwać miasto i port. Za dalszą, choćby krótką zwłokę nie mógłbym przyjąć na siebie żadnej odpowiedzialności. Zresztą żądana suma została rozdzielona na lat kilka.

Tytuł VIII został przyjęty zgodnie z przedłożeniem rządowem.

Przy tytule XIII: „Wydatki wojskowo-geograficznego instytutu“, mianowicie przy pozycyi: „Sporządzenie nowej karty generalnej Europy środkowej“, na co Ministerstwo wojny żąda ogółem 650.000 zł. a na rok 1887 ratę w wysokości 42.500 zł., p. Minister wojny wyjaśniał potrzebę karty generalnej, w którą należy zaopatrzyć wszystkie oddziały wojskowe.

Komisya przyjęła ten tytuł i następne aż do XV, poczem przewodniczący zamknął posiedzenie.

Peszt, 27 listopada.

(Z pełnej Delegacyi węgierskiej.)

Delegacya węgierska uchwaliła na wczorajszem krótkiem posiedzeniu budżet marynarki wedle przedłożenia rządowego i przyjęła do wiadomości sprawozdanie komisyi dla zamknięć rachunkowych za rok 1884.

Na dzisiejszem pełnem posiedzeniu Delegacyi, przed przejściem do porządku dziennego, del. Falk wniósł następującą interpelacyę do p. ministra spraw zagranicznych:

1) Czy prawdą jest, iż p. Minister wiedział już przed 21 sierpnia, że Rossya pozostawiła nieścierpieć dłużej księcia Aleksandra na tronie bułgarskim i zadecydowała jego usunięcie? 2) Czy prawdą jest, że ta sprawa była około 22 lipca przedmiotem narady w Kissingen pomiędzy kanclerzem niemieckim i c. k. Ministrem spraw zagranicznych, i że porozumiano się bądź co do otwartego, bądź milczącego popierania zamiarów Rossyi? 3) Czy prawdą jest, iż rokowania powyższe między pomienionymi mężami stanu kontynuowano w pierwszej połowie sierpnia i że doprowadziły one do zaaprobowania celów Rossyi?

W imieniu nieobecnego p. Ministra spraw zagranicznych, odpowiedział szef sekcyi p. Szögyeny. Powołał on się na oświadczenie, jakie prezes gabinetu hr. Tisza złożył w swoim czasie, że hr. Kalnoky o zamierzonem usunięciu ks. Battenbergskiego nic nie wiedział i że pod tym względem nie było żadnego porozumienia. Mowca może więc krótko i stanowczo odpowiedzieć, że objęte interpelacyą przypuszczenia są nieprawdziwe.

Odpowiedź tę przyjęto jednomyślnie do wiadomości.

Komisya przystąpiła następnie do porządku dziennego, mianowicie do obrad nad budżetem wojskowym. Po oświadczeniu referenta Rakowszky'ego, że budżet wojskowy Monarchii jest znacznie mniejszym niż innych państw, i że przyrost wydatków jest tylko wynikiem ciągłego rozwoju armii, nareszcie po przemówieniu del. Beöthyego, który, chociaż należy do opozycyi przemawiał za bezwzględnem przyjęciem preliminarza, uchwalono przejść do dyskusyi, szczegółowej. Po krótkich rozprawach przyjęto cały budżet wojskowy, następnie bez rozpraw kredyt na sprawienie karabinów rewolwerowych (pierwsza rata 3,500.000 złr.), wreszcie kredyt okupacyjny.

Następne posiedzenie w poniedziałek. Na porządku dziennym: budżet Ministerstwa spraw zagranicznych.

KORESPONDENCYE

Praga czeska, 26 listopada.

(xx) Według doniesienia *Polityki* z Pesztu, delegaci czescy (jest ich 11, t. j. 10 z Czech, 1 z Morawii), na przedwczorajszem posiedzeniu jednomyślnie zgodzili się na program rządowy: pokój z honorem i utrzymanie przyjaznych stosunków z wszystkiemi Mocarstwami; popieranie samodzielnego rozwoju narodów półwyspu bałkańskiego; energiczna obrona interesów Monarchii. Równocześnie delegaci czescy jednomyślnie pochwalili znane mowy pp. Riegera i Mattusa w wydziale Delegacyi. Śród delegatów z Czech i Morawii znajdują się dwaj młodoczesi: dr. Edward Gregr i Adamek. I oni więc zgodzili się na powyższy program. Fakt ten świadczy dobitnie, że *Narodni Listy*, choć może mają wielu abonentów, nie reprezentują jednak żadnego stronnictwa w Czechach. Umiały wprawdzie skompromitować Czechów swemi niedorzecznemi Kaulbarsiadami, ale nie zdołały steroryzować ani jednego delegata czeskiego, ani nawet brata wydawcy *Narodnich Listów*. Natomiast przyjęty przedwczoraj program jest taki, że wszystkie narody i wszystkie stronnictwa nań zgodzić się mogą. Podejrzywania Czechów, których polityczne sądzić można tylko z zachowania się ich legalnych reprezentantów w parlamencie, okazały się więc niesłusznemi. Niezawodnie tak odpowiednie zachowanie się posłów czeskich w Delegacyi przyczyni się do wzmocnienia prawicy w Radzie państwa, a tem samem do wzmocnienia pozycyi gabinetu hr. Taaffego.

W teatrze czeskim od kilku dni grywają z wielkiem powodzeniem nowy dramat dyrektora tegoż teatru, pana Schuberta, pod tytułem: „Jan Vyrava“, osnuty przeważnie na tle ludowem, i pełen scen tragicznych.

Wypadki w Bułgaryi.

Sprawa kandydatury ks. Mingrelii, nie posunęła się w ostatnich dwóch dniach ani krokiem naprzód. Z Petersburga donoszą, że rząd rossyjski układa się obecnie z księciem Mikołajem co do warunków, pod jakiemi byłby gotów przyjąć kandydaturę, a w przypuszczeniu, że książę ją przyjmie, poczynił stanowcze kroki u Mocarstw celem uchylenia możliwych trudności. Według relacyj petersburskich wyjazd przedstawicieli rossyjskich z Bułgaryi jest tylko zerwaniem z dotychczasowymi jej władzami, nie zaś z ludem bułgarskim; zresztą w Petersburgu panuje przekonanie, iż niebawem nastąpi w Bułgaryi reakcya, która będzie dla gabinetu rossyjskiego hasłem do interweniowania w kwestyi bułgarskiej w duchu przywrócenia trwałych stosunków i „należnego Rossyi“ wpływu. Półurzędowa północna Agencya rozesłała następującą depeszę:

Można twierdzić z wszelką pewnością, że nieład w rządowych kołach bułgarskich ciągle wzrasta. Okazuje się on w różnych zasadniczych kwestyach i może doprowadzić do zupełnej zmiany ogólnego położenia. Wpływ stronnictwa Karawełowa wzmacnia się ustawicznie. Rząd bułgarski tymczasem zostaje ciągle pod wpływem angielskim, a Turcya przyznaje mu zupełną swobodę w systemie rządzenia i w wydawanych rozporządzeniach.

Dalej telegrafują z Petersburga: Według zapewnień tutejszych sfer rządowych, sprawa bułgarska weszła w powolniejsze tempo. Niemcy pośredniczą. Nowego ugrupowania się mocarstw nie ma, tylko Anglia i Włochy zbliżyły się dyplomatycznie do Austryi i Niemiec. W Sofii czynią zabiegi, aby znaleźć punkt wyjścia wobec odmówienia przez Rossyę uznania legalności zgromadzenia narodowego. Regencya gotową jest wszelką radę zbiorową mocarstw w tym kierunku przyjąć. W. Porta sądzi, że naprzód należy wybrać księcia w legalnej formie, poczem tenże powinien porozumieć się z sułtanem co do firmanu, przyznającego mu tytuł gubernatora generalnego Wschodniej Rumelii, tudzież co do uregulowania praktycznej strony unii.

Pol. Corr. potwierdza, iż kandydatura ks. Mingrelii napotyka w decydujących kołach bułgarskich na stanowczy opór. Według depeszy z Sofii, deputacya, wybrana swojego czasu przez Zgromadzenie narodowe, uda się najpierw do Wiednia, i tam złoży kategoryczne oświadczenie, że Bułgarya nie przyjmie kandydatury ks. Mingrelii.

Gadban basza doniósł telegraficznie swemu rządowi, iż nabrał przekonania, że wybór ks. Mingrelii jest niemożliwym.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że regencya popiera kandydaturę na tron bułgarski księcia Vogoridesa, bratanka byłego generał-gubernatora Wschodniej Rumelii, w tej nadziei, że znajdzie poparcie w kołach petersburskich.

Do *Köln. Ztg.* telegrafują: Sprawa opieki nad poddanymi rossyjskimi, została uregulowaną w sposób następujący: We Wschodniej Rumelii przyjęły opiekę francuskie władze konsularne, w Bułgaryi zaś, w każdym poszczególnym wypadku naruszenia praw poddanych rossyjskich, ma zawiadomić przedstawicieli niemieckich pozostały w Sofii, dragoman rossyjski Samow; tak tedy przedstawiciele niemieccy mają występować w obronie Rossyan tylko z inicyatywy Samowa.

O sygnalizowanym spisku, uknutym przeciw regencyi w szkole kadetów, podaje *N. fr. Presse* w telegramie z Sofii następujące bliższe szczegóły: Kapitanowi Georgenowi powiodło się pozyskać dla spisku kapitana Belczewa i trzech poruczników, będących nauczycielami w szkole kadetów, którzy już w spisku z 21 sierpnia na ks. Aleksandra byli skompromitowani, ale następnie rehabilitowani. Kiedy ci zaczęli namawiać kadetów do wzięcia udziału w wykonaniu nowego zamachu, oświadczyli zaraz swą gotowość ci kadeci, którzy już w spisku przeciw ks. Aleksandrowi byli użyci, a po okazaniu pozornej skruchy byli pozostawieni w szkole, reszta jednak kadetów oburzyła się na to, a jeden z nich znalazł sposobność zawiadomienia o tem władzy, która bezzwłocznie przystąpiła do aresztowania winnych. Aresztowani oddani zostali pod sąd wojenny.

Prawie wszyscy przedstawiciele Mocarstw zagranicznych oświadczyli się za przykładnem ukaraniem głównych aktorów spisku.

Otwarcie parlamentu rumuńskiego. Przemówienie króla Karola do wojska.

Król Karol otworzył przedwczoraj osobiście Izby rumuńskie. Tuż przy tronie w Izbie deputowanych urządzono osobną trybunę dla brata królewskiego, księcia Hohenzollerna, i tegoż syna, ks. Ferdynanda. Króla i książąt krwi powitano z nadzwyczajnym zapałem. Król usiadłszy na tronie odczytał orędzie, które podniósłszy z naciskiem wyborne stosunki Rumunii do wszystkich Mocarstw, tak dalej powiada: Wypadki polityczne, jakie rozegrały się na naszej granicy, były przez chwilę powodem zaniepokojenia, mimo to nie dotknęły nas w niczem. Nieustanna pieczołowitość Rumunii dla pokojowego rozwoju, niemniej jej spokojna i pełna godności postawa sprawiły, iż państwo to zajmuje wyższe obecnie miejsce w Europie, niż dotychczas. W ciągu roku zgasła moc obowiązująca kilku traktatów handlowych. Rząd przedłoży niebawem celem zadowalającego uregulowania stosunków handlowych projekta nowych konwencyj. Mowa tronowa wylicza następnie prace i ulepszenia wykonane w ciągu ostatniego roku finansowego, zapowiada projekta ustaw w sprawie reformy kodeksu handlowego i w sprawie urządzenia rady stanu, wreszcie inne projekta i podnosi w końcu ofiary poniesione w interesie armii, która w ciężkich dniach było szańcem honoru, bezpieczeństwa i stanowiska królestwa.

Po odczytaniu mowy tronowej, którą przerywano kilkakrotnie oklaskami i po odjeździe króla i książąt, uchwalili członkowie Izby i Senatu udać się *in corpore* do króla celem podziękowania mu za to, iż w

przededniu otwarcia parlamentu zamianował księcia Leopolda Hohenzollerna szefem 3go pułku piechoty, a ks. Ferdynanda porucznikiem armii rumuńskiej.

Z powodu tych nominacyj odbyła się w zeszły piątek wielka rewia wojskowa. W czasie defilady ks. Leopold stanął na czele swojego pułku, a ks. Ferdynand maszerował obok sztandaru. Po rewii miał król do wojska następującą przemowę: „Od pierwszego dnia mojego panowania otaczałem zawsze armię pełną miłością i uważałem ją za skarb drogi, godny największej pieczołowitości. Mając poparcie w korpusie oficerów, powiodło mi się w czasach pokoju zasiać dobre ziarno, które zakiełkowało i rozwinęło się tak rychło, iż już podczas ostatniej wojny mogliśmy zbierać najpiękniejszy owoc wytrwałej pracy. W sercach jednak żołnierzy zasiałem inne jeszcze ziarno, z którego wybujała jedno z najpiękniejszych cnót: ofiarność dla ojczyzny, wierność dla króla. Ściśle tedy zrosłem się z moją drogą armią, z którą dzieliłem dobre i złe chwile, a w tej mierze nie potrzeba, jak mi się zdaje, żadnych dalszych dowodów. Pragnę jednakże ten pomyślny węzeł wzmocnić także na późniejsze czasy i dodać nową kartę do roczników armii przez zamianowanie mojego wielce ukochanego brata, księcia Hohenzollerna, szefem 3go pułku piechoty i przez zaliczenie mojego bratanka, ks. Ferdynanda, do korpusu oficerskiego.

Jest to dla niego zaszczyt, którego jak się spodziewam stanie się godnym, dla nas zaś jest radością i rękojmią na przyszłość, a odczuje to ze mną cały kraj, albowiem jako członek mojej rodziny może być kiedyś powołany do strzeżenia i prowadzenia dalej mojego dzieła. Ważna to chwila, w której was tu zgromadziłem, a kto wie, czy dzień 26 listopada nie zajmie w dziejach naszych znaczenia faktu pełnego doniosłości. Ja i moi następcy, tak dzisiaj, jak w przyszłości, uważać będziemy armię za silną i niewzruszoną opokę."

Z Berlina.

(Z parlamentu niemieckiego. — Budżet cesarstwa. — Koło polskie).

Posiedzenie parlamentu odbędzie się jutro we wtorek. Przedmiotem tego posiedzenia będzie budżet państwa, który zajmie prawdopodobnie także dwie następne sesye. Ponieważ konwent seniorów uchwalił, ażeby bezpośrednio po pierwszem czytaniu etatu nastąpiły ogólne obrady nad projektem wojskowym, przystąpi Izba do tej kwestyi prawdopodobnie w przyszły piątek, jeżeli nie zapadnie uchwała, aby sprawę tę odroczyć do przyszłego poniedziałku. Dodać należy, że konwent seniorów uznał stosunek, w jakim poszczególne stronnictwa reprezentowane były dotychczas w komisyach, za obowiązujący i nadal.

Wedle projektu rządów związkowych wynoszą wydatki cesarstwa 746,888.121 mr., z których 627,351.430 mr. przypada na bieżące, a 119,536.691 mr. na jednorazowe wydatki. Ostatnie wzrosły w stosunku do roku poprzedniego o 43,355.615 mr., bieżące o 6,140.437 mr. Niedobór, który ma być pokryty dodatkami matrykularnemi, wynosi 168,336.175 mr., to jest 29,117.777 mr. więcej, aniżeli w roku zeszłym. Dochody przedstawiają następujące pozycye: Cła i podatki konsumpcyjne 392,073.000 mr., podatki od stempla 27,686.000, administracya poczty i telegrafów 29,452.783 mr., drukarnia Rzeszy 1.078.130 marek, administracya kolei 16,696.600 marek, banki 2,108.500 marek, dochody administracyjne (koszta sądowe) 8,429.043 mr., fundusz inwalidów 26,846.098 mr., procenta od deponowanych pieniędzy państwowych 1,200.000 mr., nadzwyczajne podatki (udział Prus w budowie kanału północnego i pożyczka) 72,981.791 marek, dodatki matrykularne 168,336.176 marek. Z dochodów tych najciekawsze są dodatki matrykularne.

Koło polskie ukonstytuowało się w piątek w ten sposób: prezesem wybrany p. Magdziński, wiceprezesem hrabia Skórzewski, sekretarzami pp. Cegielski i Graeve. Członkami komisyi parlamentarnej: Magdziński, hr. Skórzewski, ks. dr. Jaździewski, ich zastępcami: Szczaniecki i Kościelski.

KRONIKA

— **W stanie zdrowia ks. Kalinki,** jak się dowiadujemy, do wczoraj wieczora nie nastąpiło niestety polepszenie.

— **Urządzony przez młodzież akademicką** wieczór Mickiewiczowski odbył się wczoraj podług programu, przy bardzo licznym udziale doborowej publiczności. Jego Magn. rektor uniwersytetu dr. Tadeusz Pilat, miał podczas tego obchodu następującą mowę: „Z miłą chęcią czyniąc zadość życzeniom Wydziału Czytelni zabieram głos, aby na zakończenie tego pięknego obchodu dorzucić kilka uwag ogólnych, jakie mi nastręcza wzniosła postać Wieszcza i przypomniane dziś Jego utwory.

„Wśród świetnej plejady poetów, jaką wydała literatura nasza w epoce najnowszej, wyróżnia Mickiewicza przedewszystkiem jedna wybitna cecha, a tą jest przedziwna równowaga i harmonia uczucia, wyobraźni i rozumu. Jeżeli u innych poetów siła spotęgowanego uczucia lub polot wyobrazni lub wreszcie łatwość form pięknych, nie raz biorą górę nad innymi czynnikami twórczości, to u niego pełne zapału uczucie, świetna poetycka fantazya i rozum jasny, wykształcony gruntownie i jak rzadko wszechstronnie, wspierają i miarkują się nawzajem, a równomierne ich połączenie sprawia, że poetyckie utwory Mickiewicza przedstawiają zupełną harmonię formy i treści, i tchną owym pogodnym nastrojem, owym niezmąconym spokojem, który olimpijskim słusznie nazwano. W tem leży przyczyna, dla czego po raz setny i tysiączny rozczytujemy się w tych utworach, szukając w nich orzeźwienia; w tem leży przyczyna trwałej wartości tych utworów po za granicami tego społeczeństwa i tej epoki, w której one się pojawiły. Ta wybitna cecha utworów Mickiewicza sprawia, że w miarę jak z biegiem czasu oddalamy się od chwili, kiedy w najświetniejszym blasku stała owa plejada poetów naszych, w miarę jak skutkiem tego oddalenia, inne postacie, widziane z stanowiska odmiennych czasów i stosunków, cokolwiek bledną i na dalszy plan wstępnią, Mickiewicz coraz bardziej wśród owego zastępu wyrasta i olbrzymieje, jako wiecznotrwały, nami obcym zawsze zrozumiały, przez nas i przez obcych podziwiany pomnik naszego życia umysłowego wśród europejskiej cywilizacyi.

„Owa równowaga i harmonia uczucia, wyobrazni i rozumu, znamię zdrowej i wszechstronnie rozwiniętej organizacyi, zbliżającej się do ideału człowieka, czyni, że Mickiewicz jest po wszystkie czasy wzorem i nauką dla społeczeństwa naszego, a przedewszystkiem dla jego młodzieży.

„Zle jest, kiedy pojedyńczy człowiek i kiedy społeczeństwo jednostronnie daje się powodować uczuciem i wybraźnią, nie nadając im kierunku, nie miarkując ich zapędów przez rozumową refleksyę. Że wtedy źle jest, uczy nas gorżkie doświadczenie przedewszystkiem własnego społeczeństwa Równie źle byłoby jednak, gdybyśmy w życiu jednostek i społeczeństwa z zupełnem pominięciem tamtych czynników, wyłączną przewagę chcieli dać rozumowi, który nieogrzany uczuciem, niepodniecony wyobraźnią, skrzywiłby się i zasklepił w ciasnym egoizmie, niezdolnym do zrozumienia i wykonania wielkich zadań społecznych i narodowych. „Zapał tworzy cuda", według słów Wieszcza, ale nie zapominajmy, że jedynie kierownictwo rozumu zapewnić może dziełom zapału powodzenie i trwałość. Na odwrót ktokolwiek i na jakiem bądź polu podejmuje wielkie zadania, nie potrafi ich dokonać, jeśli nie będzie go ożywiało ciepło uczucia, gorąca miłość prawdy i gotowość poświęcenia swych interesów i celów dla dobra powszechnego.

„Wspomniona tu równowaga i harmonia władz umysłu i płynący z niej spokój olimpijski, czynią Mickiewicza podobnym do jednego z największych poetów, jemu współczesnych — do Goethego. Wszakże wobec tego potężnego geniuszu, którego znaczenia niczem nie chcę zmniejszać, odznacza Mickiewicza przymiot szczególnie nam drogi. W utworach Mickiewicza odbijają się wiernie losy narodu, którego wszystkie bole poeta odczuwał, jak to sam mówi w improwizacyi Konrada Choć i obcym zrozumiały, choć ogólno ludzkie poruszający temata, nie ma on kosmopolitycznego zakroju, lecz jest na wskróś narodowym poetą, wzorem najczystszej miłości ojczyzny, której wszystkie swe poświęcił i myśli i prace.

Nakoniec niech mi będzie wolno podnieść jedną jeszcze, a wcale nie małoważną, cechę naszego wieszcza. Stojąc na gruncie najczystszej, o wiarę gorącą opartej etyki, przedstawia on nam się zarówno w pismach, jak całem życiu swojem, jako charakter w najwyższym stopniu prawy, szlachetny, mężny i stały. Przekonaniom swoim nigdy nie sprzeniewierzył się, nigdy nie wystąpiła u niego najlżejsza sprzeczność między tem, co głosił jako poeta a tem, co czynił jako człowiek. Jego moralność w życiu publicznem i prywatnem jest zawsze jedna i ta sama, a zawsze bez skazy. Wśród czasów dzisiejszych, które pod wpływem prądu metaryalnego naszej epoki mniej zdają się sprzyjać wyrabianiu się silnych charakterów, wśród czasów, w których gorączka ambicyi lub powodzenia materyalnego łatwiej niż kiedy indziej prowadzi do kompromisów, z prawdą i dobrem niezgodnych, wśród czasów wreszcie, w których powodzenie zbyt łatwo imponuje i zyskuje poklask, bez względu na to, na jakiej drodze zdobyte — spiżowy charakter Wieszcza tem bardziej niechaj służy społeczeństwu, niech służy mianowicie młodzieży za wzór doskonały, a wzniosłe Jego utwory, owa skarbnica najszlachetniejszych myśli i uczuć, niech nas krzepią i posilają, abyśmy wśród walki i przeciwności życia, jako jednostki i jako naród, wytrwali niezachwianie!"

— **Wieczorek Mickiewiczowski** urządzało wczoraj także towarzystwo polskie „Ognisko" w Wiedniu, a to w sali towarzystwa muzycznego.

— **W kasynie wojskowym** odbył się w sobotę 27 b. m. koncert, którego program prócz kapeli wojskowej wypełniły uczennice pana L. Marka. Po orkiestrowej uwerturze Beethovena, odspiewała panna Hermina Hermosa (Patkiewicz) wielką aryę Bizeta z Carmen (Micaela) i aryę z „Mignon". w dalszej części aryę z „Lukrecyi" i pieśni Gastaldona. Spiew pany H wywołał burzę oklasków. Swieży i dźwięczny jej głos o obszernej skali, wyborne oddanie wyż wspomnianych utworów zachwyciły słuchaczy. Bardzo podobała się także gra na fortepianie panny M. Stengel. Glucka „Alceste" Liszta serenada i Wagner-Liszta „Spinnerlied" z nadzwyczajną biegłością i zrozumieniem wykonane, zrobiły efekt niezwykły. Artystkom składała publiczność licznie zgromadzona podziękowanie, a najbardziej JKr. Wys. książę Würtemberski, który z niezwykłem zadowoleniem produkcyom się przysłuchiwał. Na koncerta kasyna wojskowego przy ul. Fredry zbiera się prócz licznej publiczności ze sfer wojskowych, także bardzo obszerne grono zaproszonych gości Drugi koncert odbędzie się 11 grudnia.

— **Bratnia pomoc politechników.** Skład zarządu towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczów politechniki we Lwowie na rok akad. 1886/7 jest następujący: Kuratorowie: prof. dr. Władysław Zajączkowski i prof. August Witkowski. Syndyk dr. Władysław Dulęba. — Tadeusz Chryściński przewodniczący, Robert Brosch zastępca przewodniczącego, Stanisław Rosołowski skarbnik, Władysław Jabłowski bibliotekarz. Wydziałowi: Aleksander Krüger sekretarz, Kornel Paygert zastępca sekretarza, Jan Dłuski, Józef Bukowski, Stanisław Anczyc i Karol Rogawski. Zast. wydz: Antoni Chrapowicki, Dyonizy Howarth, Jędrzej Kornella i Józef Zakrzewski.

— **Z Czytelni akademickiej.** Zastępcą wydziałowego w Czytelni akademickiej został wybranym p. Wowkonowicz, nie zaś Wowkowicz, jak to wczoraj podano.

— **W uniwersytecie** Jagiellońskim, w sobotę, p. Karol Huppert, rodem ze Skawy, w Galicyi, otrzymał stopień doktora praw.

— **Na wystawie** w magazynie Jana Bromilskiego przy ul. Karola Ludwika, znajduje się od dni kilku portret pastelowy, wykonany przez p. T. Machniewicza i jest przedmiotem rzeczywistego podziwu znawców. Jestto portret hr. Maurycego Dzieduszyckiego z Żółkwi, a nie tylko odznacza się zdumiewającem podobieństwem rysów, lecz w całem swem wykonaniu, śmiałością, a zarazem subtelnością w traktowaniu przedmiotu, zdradza prawdziwie mistrzowską rękę. O ile wiemy, p. T. Machniewicz niedawno przybył do kraju ze szkoły monachijskiej, którą ukończył z nadzwyczajnem odznaczeniem, a znany też jest z konkursów krakowskich, na których kilkakrotnie odniósł zwycięztwo. Mamy nadzieję, że portret o którym mówimy, znajdzie pomieszczenie w naszym salonie sztuk pięknych, a wówczas pomówimy o nim obszerniej, ze wszech miar bowiem zasługuje na dokładną ocenę.

— **Wiadomości teatralne.** Dziś, „Natałka Połtawka", komedya ludowa ze spiewkami, odegrana przez artystów teatru ruskiego. „Konfederatów Barskich" Mickiewicza, odegrają tego wieczora artyści polscy. — „Don Cesar", operetka Dellingera, po raz pierwszy we wtorek, dnia 30 b. m. — „Aktorowie dworu" Wartenburga w piątek, dnia 3 grudnia, na benefis pani Stachowicz. — Komedye: „Dach szklanny" Aioli, „Dr. Klauss" L'Arronge'a, „Lekkoduch" Blizińskiego i Sarneckiego i „Chamillac" Feuilleta przygotowują się na grudzień. — Pan Skalski jest ciągle jeszcze chory. Ulubiony artysta operetkowy podlega silnej newralgii, która mu nie pozwala łóżka opuszczać. — P. Żelazowski otrzymał propozycyę gościnnych występów na scenie poznańskiej.

— **Stan powietrza.** Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe 29 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k szkoły politechnicznej: — Wiatr przeważnie z zachodniej strony, średnia temperatura dnia około —1°C., stan nieba zmienny, powietrze wilgotne i niespokojne, opad śniegu nieznaczny.

— **Nagłą śmiercią** zmarł wczoraj rano Franciszek Widek, pomocnik szewski, liczący lat 76, żonaty, bezdzietny, cierpiący od dawna skutkiem opilstwa na kurcze sercowe. Po skonstatowaniu śmierci przez miejskiego lekarza dr. Tatarczucha, zwłoki przeniesione zostały do kostnicy powszechnego szpitala.

— **Zbłąkany.** Hersz Freundlich, 9-letni syn nauczyciela, powracając ze swym starszym bratem z Rawy do Lwowa, do swego ojca, wydalił się, dnia 26 b. m., z karczmy w Grzędzie podczas spoczynku i nie został dotąd odszukany. Tenże ma ciemne włosy, twarz bladą, i był ubrany po starozakonnemu.

— **Okradzenie urzędu podatkowego.** W Brzesku, w nocy na 27 b. m, włamali się nieznani złoczyńcy do lokalności c. k. urzędu podatkowego i zabrali żelazną kasę podręczną, w której znajdowało się przeszło 70 zł. datków kościelnych konkurencyjnych i trzy losy węg. Czerwonego Krzyża, te ostatnie własność c. k. poborcy i kontrolora podatkowego. Nie ulega wątpliwości, że sprawców było przynajmniej trzech, gdyż wyłamali oni silne drzwi żelazne i 5 drzwi zwykłych. Kasę rozbitą i zupełnie wypróżnioną znaleziono o kilkaset kroków w polu. Dwie kasy żelazne główne, które znajdują się w osobnym pokoju, były nietknięte wcale. Energiczne śledztwo jest w toku.

— **Dziesięcioletni samobójca.** Dnia 20 b. m. przed południem obwiesił się z niewiadowej przyczyny Stefan Bojarski, 10-letni syn Pawła i Agnieszki Bojarskich, gospodarzy w Panasówce, powiatu brodzkiego. Samobójstwa dokonało to dziecko pod nieobecność rodziców w izbie, obwiesiwszy się na rzemyku, przyczepionym do zawieszonej nad ławką żerdzi. Wypadek ten jest przedmiotem dochodzenia sądowego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie Władysław Zaremba Skrzyński, b. właściciel dóbr ziemskich, przeżywszy lat 64; w Darmstadzie kompozytor muzyczny Ludwik Schloesser, autor oper *Granada*, *Życie snem* i w. i., w 87 roku życia.

— **Cela św. Stanisława Kostki.** Od J. I. Kraszewskiego otrzymał *Wiek* z San Remo następujące pismo z dnia 23 listopada: „Donoszą mi z Rzymu, iż w adresach z kraju nadesłanych do króla włoskiego i królowej, z prośbą o zachowanie w całości pokojów św. Stanisława Kostki, posądzają ziomkowie nasi urzędników i inżynierów Dworu JKM. o stworzenie planu, który zniszczeniem pamiątki nam drogiej zagroził. Sprawiedliwość wymaga sprostowania wieści tej, zupełnie fałszywej. Wiem z najlepszego źródła, że Najj. Państwo i cały dwór ich, zarówno z pobudek religijnych, jak przez życzliwość dla nas, której tyle mieliśmy dowodów, pragnęli i pragną zachowania tej pamiątki. Lecz u nas nikt nie wie, jaką niezawisłość i autonomiczne prawa mają municypia włoskie, na które JKMość wpływu mieć nie może. Tymczasem cała ta sprawa zawisła jedynie od municypalności Rzymu. O ile Najj. Państwo uczynić będą mogli dla ocalenia mieszkania, do którego przywiązane jest wspomnienie błogosławionego młodzieńca, nie ulega najmniejszej wątptiwości, że chętnie to spełnią. Ale rady municypalne z różnych się żywiołów składają. Proszę was, Szanowny Redaktorze, o umieszczenie mojego objaśnienia, za którego zgodność z prawdą ręczyć mogę".

— **Okradzenie kościoła.** W Nowym Jorku włamali się do kościoła Notre Dame złodzieje i zabrali pomiędzy innemi dwie korony Matki Boskiej. Jedna z tych koron była prawdziwem arcydziełem sztuki, trzydzieści amerykańskich pań ofiarowało ją kościołowi. Oprócz wartości artystycznej większa z koron miała i wartość realną, składała się bowiem z 22 i pół funta srebra, 2 funtów złota i 126 drogich kamieni. Druga korona, cokolwiek lżejsza, była niemniej artystycznym wyrobem, był to dar cesarzowej Eugenii a na wystawie paryskiej w roku 1867 wystawca jej otrzymał nagrodę. Schwytano wprawdzie złodziei, lecz skradzione przedmioty znaleziono już połamane i zniszczone.

— **Kradzież na poczcie.** *Etoile belge* donosi z Verviers: Dnia 27 b. m. rano przy nadejściu pociągu pospiesznego z Ostendy, spostrzeżono, że 22 pakietów pocztowych z przesyłkami wartościowemi, dla Niemiec, Rossyi, Austro-Węgier i Wschodu przeznaczonych, niewiadomy sprawca wypróżnił. Pakiety ze zwykłemi listami były nietknięte.

— **Fabryka dynamitu** w Preszburgu, jedna z najznaczniejszych w Monarchii, zgorzała w piątek wieczorem. Obawiano się strasznej katastrofy na wypadek dostania się ognia do magazynów z zapasami dynamitu, co przy panującej burzy łatwo mogło nastąpić. Szczęściem wszakże zdołano odwrócić to niebezpieczeństwo od miasta. Z ludzi nikt podczas pożaru nie doznał szwanku.

— **Weteranka.** Pod Rownem zmarła włościanka Agnieszka Kutwiak, dobiegłszy 107 lat wieku. Wszedłszy do szeregów napoleońskich razem z mężem, Kutwiakowa służyła jako markietanka. W roku 1813 los zagnał ją za granicę, gdzie była świadkiem kilku bitew. W roku 1815 zapisała się do armii polskiej, od roku 1832 mieszkała w Paryżu, w roku 1854 wróciła do kraju i zamieszkała przy wnuczce zamężnej.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

GOSPODARSTWO I HANDEL

*** **Targ zbożowy.***) Dnia 29 listopada 1886 r.

Lwów, Pszenica 7·25 do 8·05, żyto 5·20 do 5·85, jęczmień 4·50 do 7·—, owies 4·25 do 4·80, groch 5·70 do 9·—, wyka 4·75 do 5·10, rzepak now. 9·— do 9·30, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 38·— do 45·—, koniczyna biała 46 do 55·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

*) Przedruk wzbroniony.

Tarnopol, Pszenica 7·— do 8·—, żyto 5·—, do 5·70 jęczmień browarny 4·75 do 6 75, owies 4·25 do 4·55, groch 5·50 do 8·00, wyka 4 50—4·75, rzepak n. 8·50 do 9·— lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·—do —·—

Podwołoczyska, Pszenica 7·— do 7·80 żyto 5·— do 5·65, jęczmień 4·60 do 6·75, owies 4·25 do 4 35, groch 5·50 do 8·25, wyka 4·50 do —·—, rzepak n. —·— do 9·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 32·— do 40 —, koniczyna biała —·— do —· koniczyna szwedzka —·— do —·—

Jarosław, pszenica 7·80 do 8·25, żyto 5·50 do 6·10, jęczmień 5·— do 7·25, owies 4·80 do 5·—, groch 6·— do 9·50, wyka 4.90 do 5 20, rzepak n. 9·— do 9.05, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 35·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Czerniowce, pszenica 7·25 do 8·—, żyto 5·35 do 5·50, jęczmień 5·— do 7·25, owies 4·25 do 4·50, groch 5·75 do 9·—, wyka —·— do —·—, rzepak n. 9·50 do 9·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 38·— do 45·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo neto bez worka

Nowy chmiel od 10·— do 45·— zł. za 56 kilo loco Lwów nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 liter prc. loco Lwów 23 15 do 23.60 zł.

Okowita na termina —·— do —·— złr.

Usposobienie mdłe.

OSTATNIA POCZTA

Na sobotni obiad galowy u Najj. Pana w zamku budzyńskim otrzymało zaproszenie ogółem 85 osób, pomiędzy temi wszyscy wspólni Ministrowie, prezesowie obu gabinetów hr. Taaffe i Tisza, prezydenci i wiceprezydenci obu Delegacyi i 60 delegatów t. j. 30 austryackich i tyleż węgierskich. Z Polaków przybyli, oprócz dr. Smolki: Alfons Czaykowski, Jaworski i St. Madeyski.

Po prawej stronie Najj. Pana zajął miejsce kardynał Haynald, po lewej dr. Smolka. Po obiedzie odbył Monarcha całogodzinne *cercle*, rozmawiając najłaskawiej z wieloma zaproszonymi. Z Pesztu telegrafują do wiedeńskich dzienników, iż Monarcha korzystał z każdej sposobności, aby wyrazić referentom i pojedynczym delegatom Najw. zadowolenie z ich działalności i w ogóle z przebiegu rozpraw delegacyjnych. W rozmowie z kilkoma delegatami zawiadomił Najj. Pan, że Sejmy krajowe zbiorą się d. 9 grudnia. Do *Presse* i *Fremdenblattu* donoszą, iż Jego Ces. Mość zaszczycił niezwykle długą rozmową hr. J. Andrassyego. Delegaci węgierscy byli w kostiumach narodowych, austryaccy we frakach.

Telegrafują z Pesztu: Doniesienie o wymianie ostatniemi czasy listów pomiędzy Najj. Panem i Papieżem są zupełnie bezpodstawne.

Pan prezes gabinetu, hrabia Taaffe, przybył w sobotę rano na dni kilka do Pesztu.

Na przedwczorajszem posiedzeniu rady nadzorczej kolei Karola Ludwika, zostali wybrani jednogłośnie: Książę Konstanty Czartoryski prezydentem, a członek rady nadzorczej, Kalikst książę Poniński, drugim wiceprezydentem. Miejsce pierwszego wiceprezydenta zajmuje radca dworu Stummer.

P. Minister i kierownik Ministerstwa sprawiedliwości przeniósł notaryusza, Władysława Janiszewskiego, z Bolechowa do Brodów.

Pełna Delegacya austryacka ma jeszcze do załatwienia tylko nadzwyczajny budżet wojskowy, co nastąpi w dniu dzisiejszym, i na tem ukończy się zupełnie tegoroczna jej działalność. Natomiast Delegacyi węgierskiej pozostaje jeszcze do załatwienia najważniejsza część wspólnego budżetu, mianowicie Ministerstwo spraw zagranicznych, a rozprawy nad tym przedmiotem zajmą niezawodnie co najmniej dwa posiedzenia.

Budapester Correspondenz donosi, iż cenzura rossyjska wstrzymała wszystkie telegraficzne relacye o ostatniej wielkiej mowie hr. J. Andrassy'ego.

Ze Lwowa piszą do *Polit. Corresp.*, iż skutkiem doniesień dziennikarskich, wedle których kilka wschodnio-galicyjskich gmin z ludnością gr. katolicką zamierza niebawem przejść tłumnie na prawosławie, zarządził odnośny gr. kat. ordynaryat biskupi ścisłe dochodzenie, które wykazało, iż doniesienie powyższe jest najzupełniej bezpodstawne.

Na dzień dzisiejszy zostało zapowiedzianem w Bernie zgromadzenie robotników, w celu obmyślenia stanowiska, jakie robotnicy zająć mają wobec wniosku Plenera w sprawie utworzenia Izb robotników.

Po kilkutygodniowej przerwie, zebrała się wczoraj na nowo węgierska Izba deputowanych. Minister obrony krajowej wniósł projekt ustawy w sprawie kontyngensu rekruta na rok 1887, a Minister skarbu przedłożenie o dalszym poborze podatków i należytości w pierwszym kwartale p. r.

Cesarz niemiecki przyjmie dzisiaj prezydyum parlamentu niemieckiego.

W kołach parlamentarnych utrzymują stanowczo, iż ks. kanclerz przybędzie w tych dniach do Berlina i zabierze głos przy pierwszem czytaniu nowego przedłożenia rządowego.

W tych dniach ma przybyć do Berlina, celem przedstawienia się cesarzowi Wilhelmowi, arcybiskup praski hrabia Schönborn, do którego dyecezyi należy część Szląska pruskiego.

Podług peszteńskiego *Nemzetu*, nastąpi w Izbie rumuńskiej formalne uregulowanie kwestyi następstwa na tron, ponieważ już uchwalono, iż ks. Hohenzollern ma zostać następcą króla.

Car przyjmował d. 27 b. m. na uroczystej audyencyi nowo-uwierzytelnionego ambasadora francuskiego, pana Laboulaye, który doręczył carowi swoje listy wierzytelne.

Dzienniki petersburskie poświęcają w tej chwili uwagę przeważnie tej części mowy tronowej cesarza Wilhelma, która mówi o potrzebie wzmocnienia armii. Sądzą one, że jest ona skierowaną także przeciw Rossyi. Zresztą uznaje *Nowoje Wremia*, że cesarz Wilhelm jak dawniej, tak i teraz nie zdaje się być skłonnym do nadwerężenia przyjaźni z Rossyą na korzyść politycznych kombinacyj. Mówiąc o motywach rządu niemieckiego, dołączonych do projektu nowego siedmiolecia wojskowego, odpiera *Nowoje Wremia* insynuacyę, jakoby pokojowi europejskiemu zagrażało niebezpieczeństwo ze strony Francyi i Rossyi. Gazeta ta powiada: „Jeżeli Francya, a za nią Rossya, wzmocniły z największemi ofiarami swoje siły zbrojne, to zmusiły je do tego Niemcy“.

Telegrafują z Belgradu: Król Milan. otrzymawszy wiadomość, że w Belgradzie było kilka wypadków choroby z symptomami cholery, powrócił natychmiast z polowania do stolicy i zarządził translokacyę żołnierzy ze starej fortecy do baraków. Król kieruje osobiście wszelkiemi zarządzeniami w celu stłumienia epidemii.

W Izbie francuskiej wywołała rozprawa o budżecie dla ministerstwa spraw zagranicznych, interpelacyę o zagraniczną politykę Francyi. Poseł bonapartystowski Delafosse wystąpił z naganą, że rząd używa deputowanych do misyj nadzwyczajnych, a następnie przyszedł do polityki rządu w kwestyi egipskiej. Żądał on przywrócenia straconego wpływu Francyi w Egipcie i zapytywał, co w tym kierunku zrobił minister spraw zagranicznych. Pod koniec swych wywodów poruszył kwestyę bułgarską i żądał, żeby Francya przyłączyła się w tej sprawie do umiarkowanej polityki rossyjskiej. — Prezez gabinetu Freycinet odpowiedział: Głównem zadaniem rządu republikańskiego jest utrzymanie pokoju, ponieważ ten jest nieodzownym dla wewnętrznego rozwoju republiki i przeobrażenia instytucyj monarchicznych. Wojna europejska sparaliżowała by dzieło rozpoczęte Prócz tego potrzebne są liczne reformy polityczne i socyalne, a takich rzeczy nie dokonywa się na poczekaniu. Francya jest wielkiem mocarstwem, i powinna odgrywać rolę w sprawach międzynarodowych, wszelako musi rozważać, w których kwestyach dotknięte są interesa ogólnego znaczenia Taką kwestyą nie jest sprawa bułgarska. Nas obchodzi tylko utrzymanie nietykalności państwa ottomańskiego i utrzymanie równowagi na morzu Śródziemnem. Francya zabierze w sprawie bułgarskiej głos, ale w chwili odpowiedniej, obecnie niema tego potrzeby. — W sprawie egipskiej Francya rozwija potrzebną czujność, gdyż ma w Egipcie własne interesa. Znajdzie jednak albo drogę korzystnego porozumienia się z Anglią, albo w chwili, gdy sprawa ta zostanie przedstawioną radzie wszystkich mocarstw europejskich. Francya nowych kolonij nie chce zdobywać, ale nabyte utrzymać. Mogę zaręczyć, że stosunek nasz do wszystkich państw jest dobry, i sytuacya w ogóle pomyślna.

Radykalni deputowani Michalin i Pelletan nastawali potem na przyjęcie ich wniosku o zniesienie poselstwa przy Watykanie, lecz na uwagę Freycineta, że stanowisko to jest nieodzowne ze względów politycznych, wniosek powyższy, jakkolwiek małą większością, Izba odrzuciła. W końcu odrzucono także wniosek Delafosse, ażeby wyrażono naganę rządowi za używanie posłów Izby do misyj nadzwyczajnych.

Polit. Corr. donosi z Paryża, że prezes gabinetu i minister spraw zagranicznych, Freycinet, polecił przy obejmowaniu przez agentów francuskich opieki nad poddanymi Rossyi w W. Rumelii, ażeby przy spełnianiu tych obowiązków ograniczyli je do zadań humanitarnych i unikali o ile możności mięszania się w sferę polityczną. Równocześnie też, dodaje *Polit. Corr.*, pozostawiony w Sofii dla czuwania nad agencyą dyplomatyczną i archiwum rossyjskiem urzędnik, otrzymał z Petersburga stanowczy rozkaz, ażeby unikał wszelkiej styczności z władzami bułgarskiemi.

W sprawie obaw z powodu przesilenia bułgarskiego, telegrafują z Paryża: W tutejszych kołach rossyjskich panuje przekonanie, że niebezpieczeństwo wojenniczego starcia na Wschodzie zostało, skutkiem niemieckiej mowy tronowej odroczone do dalekiej przyszłości, a utrwalony natomiast został dobry stosunek niemiecko-rossyjski. Naprężone są za to stosunki angielsko-rossyjskie, a p. Staal, ambasador rossyjski, który wyjeżdża z Londynu, nie oznacza wcale terminu swego powrotu do Londynu.

Lord Salisbury odpowiedział na memoryał socyalistów londyńskich, którzy prosili o środki zaradcze przeciw nędzy robotników, w sposób następujący: „Zawarte w memoryale projekta, któreby wywołały gwałtowne zmiany prawodawcze wzięte będą przez parlament niewątpliwie pod rozwagę. Ja wszakże nie jestem w stanie uznać tych projektów, ponieważ jestem przekonany, że doprowadziłyby one do większej jeszcze nędzy, niż ta, która obecnie wyniszcza stan robotniczy.“

Angielski najwyższy trybunał wezwał deputowanego irlandzkiego Dillona, ażeby stawił przed sądem, ponieważ jest oskarżony o podburzanie przeciw obowiązującym ustawom, czego się dopuścił na zgromadzeniach, zalecając niepłacenie czynszów dzierżawnych i opór przeciw wyrokom władz.

Gabinet włoski zażądał w Izbie deputowanych, ażeby wszelkie interpelacye w sprawach politycznych, odraczane były do osobnych posiedzeń, które odbywać się mają co niedzieli. Rząd chce w ten sposób uniknąć przerwy w obradach budżetowych. W pierwszej chwili sprzeciwiała się temu mniejszość, lecz po przemówieniu prezesa gabinetu Depretisa, musiała opozycya umilknąć wobec znacznej większości za wnioskiem rządowym. Na dzień wczorajszy zapowiedzianych było kilka interpelacyj w sprawach polityki zagranicznej, na które odpowiedzieć miał hrabia Robilant.

Według *Times*, parlament angielski zebrać się ma na nową sesyę w dniu 13 stycznia.

Morning Post dowiaduje się, że Chiny rozpoczęły kroki dyplomatyczne pragnąc uzyskać od Anglii zajęty przez nią port Hamilton.

Rząd holenderski przedstawił Izbom projekt ustawy, zmieniający postanowienia konstytucyjne o prawie wyborczem w tym duchu, że głosowanie powszechne stanie się na długo niemożliwem. Nowy ten projekt wymaga od wyborców pewnego stopnia uzdolnienia i stanowiska socyalnego, a względnie średniej zamożności.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 29go listopada. (*Tel. pr.*) Dziś ma przybyć tutaj deputacya Sobrania bułgarskiego, celem poczynienia przedstawień przeciw kandydaturze ks. Mingrelii na tron bułgarski.

Wiedeń, 29 listopada. (*Tel. pr.*) *Sonn- und Montags Ztg.* pisze, iż marzenia o przywróceniu panowania rossyjskiego w Bułgaryi na zawsze pozostaną niespełnionemi, ale już samo dążenie do spełnienia tych marzeń jest zdolne wywołać wojną europejską.

Budapeszt, 29go listopada. (*Tel. pr.*) Obiegają pogłoski, wskazujące sekretarza stanu Barossa, jako przyszłego węgierskiego ministra komunikacyi.

Mowa hr. Andrassy'ego wywarła w kołach węgierskich jak najlepsze wrażenie.

Berlin, 29 listopada. (*Tel. pr.*) Cofnięcie kandydatury ks. Mingrelii uważają tu jako rzecz pewną.

Rzym, 29 listopada. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych, na interpelacye posłów Sant Onofrio i Valle, skonstatował hr. Robilant, że stosunki Włoch ze wszystkiemi Mocarstwami są dobre. Stosunek Włoch do Niemiec i Austro-Węgier ma cechę największej serdeczności i wzajemnego zaufania. Królewski rząd włoski przyłączył się do pokojowego programu środkowych cesarstw Europy. Starać się będzie i nadal w tym samym kierunku i mierze postępować, a nawet dążyć będzie do tego, ażeby porozumienie stawało się coraz ściślejsze i odpowiedniejsze wzajemnym interesom. Z Anglią łączą Włochy, stosownie do ich tradycyjnej polityki, węzły szczególnej przyjaźni, która stanie się jeszcze silniejszą, jeżeli tego będą wymagały wypadki.

Minister powołał się na oświadczenia, złożone w styczniu, którym pozostał wierny. Wśród oklasków Izby mówił dalej hr. Robilant o ogólnej sympatyi we Włoszech dla księcia Aleksandra Battenberga; oświadczył, iż rząd sympatyi tej nie wypierał się, ale szło przedewszystkiem o utrzymanie pokoju w kwestyi, w której Włochy, dopóki nie nastąpi zatarg, lub nie przyjdzie do skutku odrębna umowa pomiędzy dwoma lub kilku mocarstwami, nie zajmują miejsca w pierwszym rzędzie. Nikt odtąd nie będzie mógł wątpić o możliwości czynnego, energicznego współdziałania Włoch, bezwarunkowo z każdem z tych mocarstw, które, jak Włochy, pragną utrzymania pokoju i poszanowania traktatów. (*Żywe kilkakrotne oklaski*). Deputowani Sant Onofrio, Torro i Valle oświadczają, iż z wyjaśnień ministra są zadowoleni.

Wiedeń, 29 listopada. Dziś przedpołudniem Najd. Cesarzewicz Rudolf przemową przyjętą z zapałem dopełnił uroczystości otwarcia nieustającej wystawy urządzonej przez austro-węgierskie towarzystwo eksportowe. Otwarcie nastąpiło w obecności p. Ministra handlu, Namiestnika, burmistrza Banhansa i licznych przedstawicieli kół interesowanych. Po akcie otwarcia Najd. Cesarzewicz odbył *cercle* i zwiedził wystawę.

Konstantynopol, 29 listopada. Patryarcha ekumeniczny ustąpił z zajmowanego stanowiska a metropolita Caesareos objął prowizorycznie zastępstwo.

Paryż, 29 listopada. Na wczorajszem zebraniu radykałów i progresistów nastąpiło silne starcie z anarchistami. Raniono wiele osób, aresztowano dwanaście.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

W Teatrze hr. Skarbka.

Pod artystycznem kierownictwem Romana Żelazowskiego.
W poniedziałek dnia 29 listopada 1886

Konfederaci Barscy

dramat napisany po francusku przez Adama Mickiewicza a oddany wierszem na język polski przez Tomasza Olizarowskiego.

O S O B Y

Wojewoda	p. Ruszkowski
Kazimierz Puławski	p. Woleński
De Choisy, oficer francuski	p. Kwieciński
Ojciec Marek	p. Żelazowski
Zbroja, nadzorca lasów królewskich	p. Szobert
Stary góral	p. Starzewski
Oficer francuski	p. Święcki
II-gi góral	p. Czarnecki

Tatarzy. — Rzecz dzieje się w Krakowie w r. 1772.

Reżyser p. Adolf Walewski.

Lwowski Ruski Narodowy Teatr

pod dyrekcyą J. Biberowicza i J. Hryniewieckiego.

Natałka Połtawka

komedyo-opera w 3 aktach J. Kotlarewskiego.
Reżyser J. Hryniewiecki.

O S O B Y:

Natałka, ukraińska dziewczyna	p. Kliczewska
Horpyna Terpyłycha, jej matka	p. Osypowiczowa
Piotr, kochanek Natałki	p. Janowicz
Nykoła, krewny Natałki	p. Steczyński
Teterwakowski, woźny	p. Hryniewiecki
Makohonenko, wiejski delegat	p. Stefurak

Dziewczęta, parobcy. — Dzieje się na Ukrainie.
W akcie 3 „Kozak" w 4 pary.

Wolborz

wiersz Fr. br. Skarbka wygłosi R. Żelazowski
Porządek przedstawienia: I. Konfederaci Barscy. II. Wolborz. III. Natałka Połtawka.
Początek o godzinie 7 wieczorem.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 listopada 1886, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 30 25 Węg. akcye kredyt. 306 50, Akcye anglo-austr. 117 40, Akcye banku Union 226·40, Akcye kolei Karola Ludwika 197.25, Akcye kolei północnej 234 50 Akcye kolei południowej 108 25. Akcye kolei Alföld 189·25, Akcye kolei Elżbiety 252·— Akcye kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 236·25 Akcye kolei węg. północno - wschodniej 173·— Wiedeńskie losy 124·75, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Losy regulacyi Cisy 225·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 104·82, Akcye związkowego banku 113·30, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1·19·25, Węgierskie losy 124 25, Marka niemiecka —·—, kolej Karola Ludwika —.—, akcye tytoniowe —·—, Akcye Banku dla krajów koronnych 249·—. — Usposobienie pomyślne

Wiedeń, 27 listopada 1886, godzina 5 minut 35. Akcye kredytowe 295 70 Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 197·—, Południowa —·—, Renta papierowa 84·—. Galic. listy zastawne —.— Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·— Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·— Napoleondor 9 96·50, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Wiedeń, 29 listopada 1886 r. godzina 10 min. 40 Akcye kredytowe 297 40, Anglo-Austr. —·— Unionbank 227.50 Kolej Karola Ludwika —·— Południowa 107·—, Renta papierowa —·— 5% Galic hip. listy zastawne 103 70 Galic oblig. indemn —·— do —·— 4½% listy zastawne banku krajowego 97 25, 4½% pożyczka krajowa z 1883 roku 96 50, Napoleondor 9.96·— Rubel papierowy —·— Usposobienie słabe

Telegramy zbożowe z dnia 27 listopada 1886, Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—; okowita per 10.000 litr procent 25·— do 25·25 złr. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·— spirytus —·— kukurudza —·—, Kolonia —·— rzepak —·— do —·— zł., 100 kilogr. na wiosnę Budapeszt: Pszenica (sierpień-wrzesień 8 86, do 8.88 zł. Berlin: Pszenica żółta (list.-grudz.) 152 75 do —·— żyto —·— —·— m. spirytus 37·25, rzepakowy olej —·— Paryż: mąka 51 kilogr. 51·60 olej fr. rzepakowy —·—, fr., spirytus —·— fr.

Przyjechali do Lwowa

dnia 29 listopada roku 1886.

Hotel George'a.

Pp. W. Krupeński z Rossyi, dr. B. Schindler z Besarabii, dr. F. Kolischer z Wiednia, S. Tworkowski z Kowenic A. Feruk z Wiednia.

Hotel Europejski.

Pp. M. Mazurkiewicz z Śniatyna, H. Popper z Czerniowiec, J. Jaworski z Ostrowczyk R. Mund z Wiednia, A. Ziętarski z Rabego.

Hotel Francuski.

Pp. A. Dworski z Przemyśla, A. Fritsch z Pressburga, K. Vallerhortz z Pesztu M. Fränkel z Czerniowiec, E. Kubicki z Kamionki, L. Klein z Stryja, E. Steffan z Wiednia.

Zwracamy uwagę na dzisiejszy inserat pod napisem „Choroby zakaźne"

Pociągi kolejowe

przychodzą do Lwowa:

podług zegara lwowskiego od 1 października 1886.

Z Krakowa: o godz. 5 min. 50 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 35 przed południem pociąg mięszany i o godz. 7 min. 6 wieczór pociąg lokalny.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 2 minut 15 po południu pociąg kuryerski, o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godzinie 3 min. 5 w nocy i o godzinie 3 min. 50 po południu pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mięszany.

Ze Stryja: o godz. 8 min. 32 rano i o godz. 4 min. 35 po południu pociąg osobowy, a o godz. 2 min. 45 w nocy pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 44 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 10 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 50 po południu pociąg mięszany i o godz. 8 min. 10 rano pociąg lokalny.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 4 minut 8 po połud. pociąg kuryerski, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 38 po południu pociąg mięszany i o godz. 10 min. 25 wieczór pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca Podzamcze o godz. 6 min. 22 rano pociąg pospieszny o godz. 1 min. 8 po południu pociąg mięszany, o godz. 10 min. 55 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 20 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 22 w południe i o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mięszany.

Do Stryja: o godz. 7 min 10 wieczór i o 11 minut 47 przed południem pociąg osobowy a o 12 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 listopada 1886.

	płacą zł.	kr.	żądają zł.	kr.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	196	—	199	2
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	[illegible]35	25	238	75
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	282	—	287	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	215	—	220	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	100	75	101	75
„ „ „ 5 pr. w. a. (bez kupona bieżącego)	99	80	100	80
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	103	40	104	40
Banku kraj. 4½ pr. w. a. los. 51 l.	97	50	98	50
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 prc. w. a.	96	—	97	—
„ „ „ 5 pr. los. w 37 l.	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.	93	25	94	25
„ „ 4½ prc. „ „ 52	98	75	99	75
„ „ 4 prc. „ 56				
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	50	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		—	46	
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	[illegible]4	20	105	20
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	100	—	101	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	104		106	—
Pożyczki kr z r. 1883 po 4½ pr. wa.	96	25	97	50
5. Losy miasta Krakowa	17	50	19	50
„ „ Stanisławowa	29		32	
6. Monety				
Dukat holenderski	5	82	5	92
Dukat cesarski	5	86	5	96
Napoleondor	9	90	10	—
Półimperyał	10	23	10	33
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	18	1	20
1[illegible] marek niemieckich	61	50	62	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 26 listopada 1886.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	84.05	84.20
luty-sierpień	84.05	84.20
Jednolity dług państwa w srebrze. styczeń-lipiec	84.80	8[illegible].—
kwiecień-październik	84 90	85.10
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	131.75	132 25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.	139 25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	139.75	140·25
„ „ 1864 po 100 złr.	172 —	172·50
„ „ 1864 po 50 złr.	171.—	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	57.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	157 50	158.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.20	101 35
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	114 50	114 70

2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)	płacą	żądają
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	104.50	—.—
Galicyi	104.60	105.—
Niższej Austryi	109.—	110.—
Siedmiogrodu	104 50	105 20
Węgier	[illegible]4 70	105 30

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117 —	117 40
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	2 3 60	294.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	543.—	547.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	250.50	251.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	888 —	890 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500zł. m.	391 —	393 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	242.75	243 25
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2418	2423
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	197·60	198 —
[illegible] 200 [illegible]	236 25	[illegible]36 50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	251.70	252.10
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	107.50	108.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	176 25	176.75

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.40	100 90
„ „ „ premiowe po 3 prc.	101.—	101.50
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100.
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	102.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	96.40	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	100.30	100 50
„ „ „ „ po 5 prc w 37 latach zwrotne	100.30	100.50
Banku krajow. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	97.25	97.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	100.25	100.75
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.—	101.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	100.20	100 40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5 prc.	101.50	101.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	101.[illegible]0	101.80
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex; a 300 zł. 5 prc. w srebrze	101.—	102.—
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	99.70	100.—
„ „ po 100 zł. w. a.	116 70	117 10
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.70	101.
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	99 70	100.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.—	83.50
z r. 1884	92.75	93.25
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.30	101·60

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	178 25	178 75
Clarego po 40 zł. m. k.	43 25	44
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	117.—	118 —
[illegible]	[illegible]	
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.25	18·75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	20.25	20.75
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	46.—	47.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	41.75	42.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.70	14 90
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	9.60	9 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.—	19.50
Salma po 40 zł. m. k.	57·50	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	57.—	57 50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	137.50	138 25
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	32 50	33 50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	45.25	45.75

7. Weksle (na 3 miesiące)	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. a.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. a.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	126 05	126 [illegible]0
Paryż za 100 fr.	49.72 50	49 82 50

Kurs złota.	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.93.—	5.95.—
„ pełnej wagi	5.92 —	5.94 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.95.—	9.96 50
Rossyjski imperyał	10.28 —	10 30.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 27 listopada 1886.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	84	05
„ „ „ w srebrze	84	65
Renta w złocie	114	50
5 prc. austr. renta marcowa	101	—
Akcye banku wiedeńskiego	893	—
„ „ kredytowego	296	40
Londyn	12	15
Napoleondor	9	96½
Dukat cesarski men.	5	93
[illegible]	6	2½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Ч. 16842. (8452 3—3)

Ц. к. сѹдъ повѣтовый гор. делег. секція II. во Львовѣ росписѹе въ цѣли заспокоеня квоти 1[illegible]6 зл. а. в. съ при. на рѣчъ общого рольничо кредитового Заведенія для Галичины и Бѹковины лицитацію реальности виказомъ ипот. ч. 9 громады катастр. Збоиска обнятой до Онѹфріа Гѹргала належащой, на день 20 сѣчня 1887 о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здишного сѹда.

Цѣна выклична 1085 зл.

Вадіюмъ 50 зл. 43 кр. а. в.

На терміны томъ реальность тая проданою бѹде за якѹнибѹдь цѣнѹ и нисше.

Ближшіи оусловія и витягъ табѹлярный пересмотрити можна въ тѹсѹд. регистратѹрѣ.

Львовъ, 16 жовтня 1886.

Księgi gruntowe.

L. 41388 (8519)

Ces. król. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że z dniem 11 września 1886 otworzono w księdze kolejowej tymczasowy wykaz hipoteczny dla kolei żelaznej Lwów-Bełżec (Tomaszów) w kierunku ze Lwowa na Żółkiew, Rawę ruską, Bełżec, do granicy Państwa ku Tomaszowi, jako jednostki hipotecznej.

Lwów, 11 września 1886.

L. 35. (8537)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe, celem zało żenia nowej księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Milówka" dnia 4 grudnia 1886 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w Urzędach gminnych.

Milówka, 25 listopada 1886.

Konkursa.

L. 13300. (8569 1—3)

C. k. Starostwo w Cieszanowie rozpisuje po myśli §. 4 rozp. ministr. z dnia 15 marca 1875 l. 12944 konkurs na posadę prowadzącego metryki izrael. w Lipsku miasteczku w powiecie Cieszanowskim.

O tę posadę ubiegać się mogą Izraelici, którzy są pełnoletni, obywatelami Państwa Austryackiego i wykażą się odpowiednią kwalifikacyą.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść do c. k. Starostwa w Cieszanowie prośbę własnoręcznie przez siebie pisaną, w której ma wykazać dokumentami rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego, oraz, że włada dokładnie językami krajowymi.

Posada ta nadaną być może tylko mieszkającemu w Lipsku, lub jeśli się tam jako prowadzący metryki stale osiedli.

Termin konkursu oznacza się na 4 tygodnie od dnia pierwszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej".

Cieszanów, 22 listopada 1886.

L. 2912 (8503 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady sądziego powiatowego przy sądzie powiatowym w Przeworsku lub przy innym sądzie powiatowym opróżnić się mogącej, rozpisuje się konkurs do dnia 13 grudnia 1886.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść należycie udokumentowane podania w powyższym terminie do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie.

Rzeszów, 23 listopada 1886.

L. 628 (8514 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w gimnazyach, a mianowicie:

1) na jedną posadę nauczyciela w c. k. gimnazyum Samborskie do nauki filologji klasycznej w całem gimnazyum;

2) na jedną posadę nauczyciela w c. k gimnazyum Przemyskiem do nauki języka ruskiego jako przedmiotu głównego w połączeniu z filologią klasyczną na niższe gimnazyum.

Do posad tych przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami w myśl ustaw 9 kwietnia 1870 i 15 kwietnia 1873.

Kandydaci ubiągający się o te posady winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcyi do Prezydyum c. k. Rady szkol. kraj. najpóźniej do 31 grudnia 1886.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, 13 listopada 1886.

L. 32481 (8480 2—3)

Konkurs na posadę pocztmistrza przy c. k. urzędzie pocztowym w Mszanie dolnej powiatu Limanowskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 złr.

z płacą roczną . . . . 300 zł.
ryczałtu kancelaryjnego . . 120 „
dodatku na ekspedytora . . 200 „
i ryczałtu . . . . 500 „

za codziennej jazdy do pociągów kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do 22 grudnia w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 22 listopada 1886.

L. 1303 (8497 2—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Pilznie ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) w Sędziszowie przy szkole trzyklasowej z płacą 450 zł. i mło[d]szego nauczyciela z płacą 270 zł.

2) w Brzostku przy czteroklasowej szkole z płacą 300 zł.

3) w Siedliskach przy jednoklasowej szkole z płacą 300 zł. — do płacy tej wliczony jest dochód z gruntu w kwocie 14 zł.

4) w Małej przy jednoklasowej szkole z płacą 300 zł.

5) w Grudnej dolnej przy jednoklasowej szkole z płacą 300 zł.

6) w Ociece przy jednoklasowej szkole z płacą 300 zł. — do płacy tej wliczony jest dochód z gruntu w kwocie 4 zł.

7) w Bobrowie przy szkole filialnej z płacą 250 zł.

Przy szkołach 3, 4, 5, 6, 7 wolne pomieszkanie.

Prawo prezentowania przysłuża ad 1 i 3 Radzie szkolnej miejscowej wraz z obszarem dworskim ad 2, 4, 5, 6, 7 Radzie szkolnej miejscowej.

Podania zaopatrzone w dokumenta służbowe wnieść należy za pośrednictwem swych Władz przełożonych najpóźniej do 1 lutego 1887 do c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Pilzno, 23 listopada 1886.

Upadłości.

L. 22405. (8547)

Zawiadamiam wierzycieli masy rozbiorowej Maurycego Reutschnera, iż celem powzięcia ponownej uchwały pod względem sposobu zrealizowania nieściągniętych dotąd wierzytelności tej masy rozbiorowej, tudzież celem wykonania przez dłużnika przepisanej §. 97 o. k. przysięgi wyznaczyłem termin na dzień 14 grudnia 1886, godz. 11 przed południem w biurze Nr. 5 c k. Sądu krajowego.

C. k. Radca Sądu kraj. jako komisarz konkursowy.

Lwów, 22 listopada 1886.

L. 16515 (8505 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkusu na majątek Judy Teilicha, handlarza towarami korzennemi w Budzanowie a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdywał, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położonym jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z 25 grudnia 1868 r. obowiązuje komisarzem konk., ustanawia się c.k. sędziego powiat. p. Tytusa Zajączkowskiego w Budzanowie a tymczasowym zarządcą masy p. Tomasza Gordaszewskiego c. k. pocztmistrza w Budzanowie:

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 9 grudnia 1886 przed komisarzem konk. wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensyę wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież aby wykazali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyi przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdywał, do dnia 28 grudnia 1886 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego, podług przepisu ordynacyi konk. dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a to na terminie na dzień 17 stycznia 1887 o godzinie 10 z rana, w biurze komisarza konkursowego oznaczonym, wywierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyi poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensye swoje zgłoszą. a na owym terminie będą obecni, przysłuża prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Budzanowie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Budzanowie zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionym by został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacyi oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol 20 listopada 1886.

L. 80 (8501 2—3)

Komisarz konkursowy w postępowaniu konkursowem do majątku Józefa Marguliesa podaje do wiadomości, że przedłożony projekt rozdziału majątku konkursowego, wierzyciele w biurze komisarza konknrsowego lub u zarządcy masy adw. dr. Eliasza Goldhammera przejrzeć i odpisać mogą

Do wniesienia zarzutów przeciw projektowi rozdziału, naznaczony został termin do dnia 5 grudnia 1886, zaś do rozprawy na wnieść się mające zarzuty i do stanowczego ustalenia rozdziału, termin na dzień 17 grudnia 1886 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie w biurze komisarza konkursowego.

Na ten termin wierzyciele konkursowi zarazem i w celu powzięcia uchwały względem wysokości honoraryum zarządcy masy.

Tarnów, 15 listopada 1886.

Wyroki prasowe.

Z. 8421.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat über Antrag der k. k Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Nr. 1 der (ausländischen) periodischen Druckschrift mit dem Titel: „Die Autonomie. Anarchistisch-communistisches Organ.“ London, 6 November 1886, und zwar: 1. der in derselben enthaltenen drei Aufsätze mit den Aufschriften: „Autonomie“ „Haben die Arbeiter Forderungen an die heutige Gesellschaft zu stellen?“ und „An die Arbeiter im Soldatenrock“ das Verbrechen nach § 58 lit. b und c St. G., und 2. des Aufsatzes mit der Aufschrift: „Social-politische Rundschau“ in dem Absatze überschrieben „Oesterreichisch - Ungarn“ das Verbrechen nach § 300 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen

Wien, am 17 November 1886.

Z. 8331.

Das k. k. Kreisgericht in Cilli hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 3. und 5. November 1886, ZZ. 17287 und 17430, die Weiterverbreitung der „Marburger Zeitung“ Nr. 131 vom 31ten October 1886 wegen des Artikels „Ober-St. Kunigund, 26 October“ nach § 303 St. G.; dann der Zeitschrift „Deutsche Wacht“ Nr. 88 vom 4 November 1886 wegen des Artikels „Die Geschworeneuliste . . . .“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 5 November 1886, ZZ. 7658 und 7737, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der westböhm. Grenzbote“ Nr. 44 vom 30 October 1886 wegen des Artikels „Liberal und „Deutschnational“ nach den §§ 300 und 302 St. G; dann der „Egerer Zeitung“ Nr. 88 vom 3 November 1886 wegen des Artikels „Sandau, 1 November nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 October 1886, Z. 6675, die Weiterverbreitung der nachstehenden ausländischen Zeitschrift verboten: „La voce del popolo“ (S. Francisco) Nr. 59 vom 24 Juli 1886 nach den §§ 58 c und 303 St. G. „Il Friuli“ (Udine) Nr. 207 vom 29 August 1886 nach den §§ 58 c und 65 a St. G.; derselben Zeitschrift Nr. 208 vom 30 August 1886 nach § 58 c St. G. „Il Diavolo Rosa“ (Turin) Nr. 34 de 1886 nach § 63 St. G; „L'Illustrazione Italiana (Mailand) Nr. 34 vom 15 August 1886, derselben Zeitschrift Nr. 35 vom 22 August 1886 nach § 64 St. G., und Nr. 28 vom 4 Juli 1886 nach den §§ 65 a und 305 St. G.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 9 October 1886, Z. 6676, die Weiterverbreitung der ausländischen Zeitschriften „Barababao“ (Venedig) Nr. 42 vom 8 April 1884 und Nr. 45 vom 17 April 1884 nach § 65 a St. G.; dann „Il Tempo“ (Venedig) Nr. 131 vom 8 Juni 1882 nach den §§ 63 und 65a St. G. und Nr. 137 vom 15 Juni 1886 nach § 65 a St. G. verboten.

L. 19462 (8302)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C k. sąd krajowy wyższy we Lwowie orzekł na mocy §§ 489 i 493 spk. i § 37 ust. pras,. że treść artykułu umieszczonego w numerze 240 czasopisma: „Przegląd“ z dnia 20 października 1886 roku pod napisem „Kronika — doktor Jackowski w Lom Palance“ zawiera znamiona występku z § 309 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez ck. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

Wskutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony

Lwów, dnia 8 listopada 1886.

L. 19271 (8301)

W imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 spk. i § 37 ust. pras. że treść artykułu umieszczonego w numerze 21 czasopisma Smigus z dnia 1 listopada 1886, pod napisem „Przegląd polityczny“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, daia 6 listopada 1886.

Licytacye.

L. 7733 (8574 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Kalwaryi podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Wysokiego skarbu pocztowego w kwocie 785 zł. 48 ct. zpn od masy śp. Matlachowskiego się należącej, odbędzie się w dniu 5 stycznia 1887 o godzinie 10 przed południem relicytacya realności pod l 102, w Kalwaryi położonej, według wykazu hipotecznego 102, karty B. poz 1, do wspomnianej masy należącej, na 200 zł. oszacowanej, która na powyż wyznaczonym terminie nawet niżej ceny szacunkowej a względnie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie

Wadyum wynosi 20 zł. wa.

Kal[w]arya, 24 listopada 1886.

L. 7106 (8540 1-3)

C, k. sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem ściągnięcia na rzecz c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, 24 rat po 12 zł. i jednej w kwocie 12 zł. 16 ct. a w. z. p. n. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniu 17 stycznia 1887 o godzinie 10 rano, publiczna sprzedaż realności pod l k. 65 w Lipowcu położonej, Jędrzeja Husowca własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 500 zł.

Zakład 5 prc. tejże.

Resztę warunków można przejrzeć w Sądzie.

C. k. sąd powiatowy.

Rymanów, 20 września 1886.

L. 11693 (8560 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia 50 złr. w. a. odbędzie się na rzecz Mojżesza Lauba kuratora masy spadkowej Nathana Eisena w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh 25 g kat. Majkowice objętej, dłużnika Kiwy Monderera własnej, w trzech (3) terminach, mianowicie: 10 stycznia, 14 lutego i 17 marca 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Trybulec w Bochni.

Wadyum wynosi 34 zł. 50 ct a. w.

Bochnia, 8 września 1886.

L. 6523 (8508 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 1278 zł. 70 ct., odbędzie się dnia 10 stycznia 1887 o godzinie 10 z rana, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności Jakóba Siegla objętej lwh. 10 ks. gruntowej gminy Kolbuszowa.

Cena wywołania wynosi 7428 zł.

Wadyum 742 zł.

Bliższe warunki licytayjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowaia przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Kolbuszowa, 30 października 1886.

L. 14161 (8504 1—3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy oznajmia, że w celu zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie tudzież gal, Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie a to co do pierwszego:

a) czwartej raty z 1go października 1883 w kwocie 400 złr. wa. z 8prc. odsetkami zwłoki od 3go października 1883,

b) piątej raty w kwocie 400 złr. z 1 kwietnia 1884 z 8prc odsetkami od 1go kwietnia 1884,

c) szóstej raty z 1 października 1885 z 8prc. odsetkami od 1 października 1884,

d) siódmej raty w kwocie 400 złr. z 1 kwietnia 1885 z 8prc. odsetkami od 1 kwietnia 1885 tudzież już przyznanych kosztów 10 złr. co do drugiego zaś celem zaspokojenia:

a) reszty raty za pierwsze półrocze 1884 w sumie 124 złr. 88 ct. tudzież

b) czterech półrocznych rat po 1443 złr. wa. wraz z prowizyą zwłoki od każdej zalegającej raty po 7prc. od dnia zapadłości do dnia uiszczenia liczyć się mającą wreszcie już przyznanych kosztów w kwocie 9 złr. 53 ct. odbędzie się po bezskutecznym upływie trzech pierwszych terminów licytacyjnych, w dniu 17 stycznia 1887 o godzinie 10 rano w biórze II. tutejszego sądu przymusowa publiczna sprzedaż dóbr Uniże czyli Unisz w powiecie sądowym Potok Złoty położonych dłużniczki Heleny z Wesslów Przybysławskiej własnych i że przy tymże terminie dobra te także niżej ceny wywołania 97200 złr. wa. za jakąkolwiekbądź cenę sprządane będą.

Wadyum wynosi 9720 złr. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Szydłowski z substytucyą adw. dra Buczyńskiego.

Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Stanisławów, 23 października 1886.

L. 11319 (8531 1—3)

C k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k uprz. ogólnego Zakładu kredytowego ziemskiego w Wiedniu, rozpisaną została w celu ściągnięcia kwoty 2387 fran. 11 ctm. etc., przez egzekucyjną sprzedaż dóbr dłużnika Cuculin, w obwodzie Kołomyjskim położonych, Anny Pakosz, w trzech na dzień 7 stycznia, 11 lutego i 11 marca 1887, zawsze o godzinie 10 rano, wyznaczonych terminach, że pomienione dobra na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 33000 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś nie poniżej sumy 23000 zł. zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający, obowiązanym będzie kwotę 3300 fl. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć. że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dr. Milgrama został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane,

Kołomyja, 4 listopada 1886.

L. 12875 (8534 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym miejsko-deleg. w Rzeszowie, celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Dąba w kwocie 5 zł. 2 ct. 50 zł. zpn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 52, w Bziance położonej, wykazu hipotecznego nr. 16, księgi głównej gminy katastralnej Bzianka objętej, Sary Garnfunkiel własnej, w dniach 7 stycznia 1887, 8 lutego 1887 i 11 marca 1887, z terminem do ułożenia warunków ułatwiających na 14 marca 1887, każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 1100 zł. a. w.

Wadyum 110 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania tej realności w sądzie można przejrzeć.

Rzeszów, 8 listopada 1886.

L. 39527 (8496 3 3)

Celem wydzierżawienia poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina na czas od 1 stycznia 1887 do 31 grudnia 1839 z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwóch lat, lub bez tego zastrzeżenia odbędzie się publiczna licytacya według następującego przeglądu.

Liczba porząd.	Dla okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania		odbędzie się		w
				złr.	ct.	dnia	o godzinie	
1	Horodenka z 30 miejscowościami	mięso	dla Horodenki II klasa dla miejs. III. klasa	7057	—	9 grud. 86.	8 do 12 przed poł.	C. k, powiatowa Dyrekcya skarbu w Kołomyi
2	Skała z 8 miejscowościami	wino	taryfa C. ustawy z 18/5 1875	91	86	„	2 do 5 po południu	
3	Tłuste z 14 miejscowościami	„	„	72	—	„	„	
4	Zabłotów z Demyczem.	„	„	105	—	„	„	

Jako wadyum składa się 10prc. ceny wywołania. Oferty pisemne zaopatrzone we wadyum należy najdalej do dnia poprzedzającego ustną licytacyę do 2 godziny po południu do rąk naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu wnosić. Wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych znajduje się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu, jakoteż w kancelaryi dotyczącego c. k. nadzoru straży skarbowej, w której każdy mający chęć licytowania wglądnąć może, zaś bliższe warunki licytacyi mogą być w c. k, powiatowej Dyrekcyi skarbu przejrzane.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 22 listopada 1886.

L. 39527 (8496 3—3)

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od wyrębu mięsa i rzezi bydła w okręgu dzierżawnym Horodenka, z 30 miejscowościami na czas od 1 stycznia 1887 do 31 grudnia 1889 z zastrzeżeniem wypowiedzenia lub bez takowego odbędzie się w dniu 9 grudnia 1886 od godziny 8 do 12 przed południem w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu publiczna licytacya.

Cena wywołania 7057 złr. wa.

Bliższe warunki są zawarte w ogłoszeniu pierwszej licytacyi z dnia 5 września 1886 l. 30239 pomieszczonej w nr. 218 „Gazety Lwowskiej“.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 22 listopada 1886

L. 53698 (8521 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi firm S. Reicha et Comp. w kwocie 14055 z przyn. odbędzie się dnia 10 stycznia 1887, i dnia 10 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Rosche Halber wedle pozycyi 1 i 2 karty B. wykazu hipot. l. 729 należącej realności pod l. 794²/₄ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 44750 złr. lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 4475 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub opisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli tudzież dla wszystkich tych, którymby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 6 lipca 1886, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którzyby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Wüllersdorf kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Feiles już ts. uchwałą z 9 lutego 1884 l. 1741 mianowany został. Ewentualnie termin do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczamy na dzień 11 lutego 1887 o godzinie 10 przed południem w biórze 9 tut. sądu krajowego.

Lwów, dnia 20 listopada 1886.

L. 16548 (8286 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 300 złr. wa. z pn. na rzecz Samuela Beigla po strąceniu zapłaconej już kwoty 100 złr. wa. odbędzie się dnia 15 grudnia 1886 o godz. 10 rano w biórze nr. 14 ponowna egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nr. 468 w Tarnopolu położonej niestanowiącej ciała tabularnego dłużniczki Sary Ley Feigenbaum własnej.

Cena wywołania poniżej której powyższa połowa realności sprzedaną będzie największej ofiarującemu wynosi kwotę 583 złr. 97 ct. wa. a wadyum 29 złr. 20 ct. wa.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzy po rozpisaniu tej licytacyi uzyskają prawo zastawu na powyższej połowie realności, lub którymby niniejsza uchwała dozwalająca licytacyę niemogła być doręczona z jakiegokolwiek powodu ustanowiono kuratora ad actum p. adw. dra Sternklara a tegoż zastępcą p adw. dra Mautla.

Tarnopol, 30 września 1886.

L. 7183. (8491 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o 10 godzinie w dniach 29 listopada i 23 grudnia 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 28 stycznia 1887 także poniżej takowej licytacya nietabularnej realności l. 201 w Hoszowie Mendla Ehrmana własnej na rzecz Lwowskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 7 rat po 12 złr. 55 ct i 97 złr. 16 ct. w. a. zpn.

Cena wywołania 300 złr.

Wadyum 30 złr.

Reszta warunków w registraturze tutejszosądowej.

Kuratorem wierzycieli notaryusz Janiszewski w Bolechowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, 30 września 1886.

L. 4044. (8509 2—3)

Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia, że w dniach 4 stycznia i 1 lutego 1887 o godzinie 10 rano, w budynku tut. Sądu egzekucyjnie sprzedaną będzie realność włościańska pod Nk. lit. c. w Glisnem położona, składająca się:

a) z całego ciała hipot. lwh. 52.

b) ¹/₄ części ciała hip. lwh. 3 i

c) ¹/₈ części ciała hipotecznego lwh. 2 ks. gr. gm. kat Glisne objętych Szymona Krupy własna na zaspokojenie należytości Józefa Herza w kwocie 50 złr. zpn.

Cena szacunkowa 210 złr. 75 ct.

Wadyum 22 złr.

W razie niesprzedania tej realności na powyższych terminach za cenę równającą się sumie ubezpieczonych na niej długów wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków termin na dzień 2 lutego 1887 o godzinie 10 przed południem.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli notaryusz w Mszanie dolnej p. Jan Wysocki.

Akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tut sąd. registraturze.

Mszana dolna, 22 października 1886.

L. 13901 (8489 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Tauby Ryfki Glanz przeciw nieobjętej masie Markusa Weissera tudzież Süsli Weisser o 250 złr. a. w. zpn. odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya części realności pod lk. 38¹/₄ w Stanisławowie położonej, wykazami hipot. 955 959 objętej dłużników własnej w dwóch terminach, a to dnia 17 stycznia i 14 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze IV tutejszego sądu obwodowego przy których rzeczone części realności tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedane zostaną.

Cena wywołania jest kwota 767 złr. 6¹/₂ ct. a. w.

Wadyum wynosi 77 złr. a. w.

Reszta warunków, akt detaksacyi i wyciąg tabularny można przejrzeć w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Majera Turtel i resztę niewiadomych wierzycieli do rąk ustanowionego kuratora dra Bardacha w Stanisławowie i niniejszym edyktem.

Stanisławów, 23 października 1886.

L. 14802. (8498 3—3)

Dnia 10 grudnia 1886, o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w c. k. gal. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie (ul. Kopernika l. 20) publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych, celem sprzedaży drzewa klocowego świerkowego i jodłowego, wyrobionego w okręgu gospodarczym Rypianeckim i Kraśniańskim w przybliżeniu rocznie 8000 metrów kubicz. a do dnia 1 września 1889 r. dostawionego kosztem skarbu na skład przy tartaku parowym w Zawoju, z prawem pornzięcia tego drzewa na tymże tartaku według własnego upodobania — i potrzeby za uiszczeniem oznaczonego w §. 13 protokółu licytacyjnego wynagrodzenia.

Główniejsze warunki licytacyi są następujące.

Oferty wnosić można tylko do 10 godziny przed południem dnia 10 grudnia 1886 do prezydyum wspomnianej Dyrekcyi, takowe muszą być ostemplowane, należycie opieczętowane i zaopatrzone napisem: „oferta na kupno drzewa klocowego w okręgu gospodarczym Rypianeckim i Kraśniańskim.“

Każdej ofercie dołączone ma być poręczne w kwocie 3000 zł. w gotówce lub w austryackich papierach wartościowych, obliczyć się mających według kursu giełdowego.

Ofiarowana za 1 metr. kub. drzewa cena kupna wyrażoną być musi liczbami i słowami, i nie może być zależna od zastrzeżeń, niezgodnych lub nie licujących z warunkami licytacyjnemi.

W końcu musi być każda oferta przez oferenta własnoręcznie podpisaną oznaczać jego miejsce zamieszkania, i zawierać wyraźne oświadczenie, ze mu warunki licytacyi dokładnie są znane, i że się takowym poddaje, bezwarunkowo.

Oferty, w rzeczony sposób należycie nie wystawione, jakoteż oferty nie zawierające przepisanego poręcznego, ale tylko powołanie się na złożoną z innego powodu kwotę, nie będą uwzględnione.

Resztę warunków przejrzeć można podczas godzin urzędowych w c. k. Dyrekcyi dóbr państwowych we Lwowie, jakoteż w c. k. Zarządzie dóbr państwowych w Rypiance i w Kraśnie.

C. k. galic. Dyrekcya dóbr państwowych,

Lwów, dnia 24 listopada 1886.

L. 8579. (8492 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 20 grudnia 1886, 21 stycznia i 21 lutego 1887 powyżej ceny szacunkowej l. 96 według wyk. hip 1268 ks. gr. Buska Jędrzeja Matkowskiego własnej, na rzecz Towarzystwa kredytowego pto 326 złr. 3 ct. zpn.

Cena wywołania 2025 złr.

Wadyum 225 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Jana Szumpetera c. k. notaryusza.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 21 lutego 1887 o godzinie 3 po południu.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Busk, 20 września 1886.

L. 5279. (8441 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż, do Marcina Koziołka należącej połowy realności w Bujakowie pod n. k. 41 położonej, na pokrycie pretensyi Wojciecha Byrdy, jako prawonabywcy Sebestyana Koniora, w sumie 113 zł. zł 34 ct. zpn., w sądzie w 2 terminach, 21 grudnia 1886 i 31 stycznia 1887, każdym razem o godzinie 10 rano

Cena wywołania 1202 zł.

Wadyum 121 zł.

Kuratorem dla niewiadomych ustanowiono adw. dr. Xawerego Chrzanowskiego a termin do ułożenia warunków ułżywających na dzień 31 stycznia 1887 godzinę 3 po południu.

Kęty, 30 września 1886.

L. 5148. (8394 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że na zaspokojenie niespłaconej pretensyi galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 200 zł. zpn., odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna sprzedaż realności Piotra Repeckiego pod lk. 54, w Kotużowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w drodze publicznej licytacyi, w dniach 15 grudnia 1886, 21 stycznia 1887 i 24 lutego 1887, każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za cenę wywołania 400 zł. lub wyżej, na trzecim zaś także niżej takowej, jednak nie niżej jak za 380 zł. najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie

Wadyum wynosi 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie Michała Borowskiego c. k. notaryusza z Podhajec.

Podhajce, 15 maja 1886.

L. 7464 (8412 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Krakowcu pod l. 284 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłóżników Alojzego i Karoliny Hollendrów własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 189 złr. 97 ct. wa. dnia 16grudnia 1886, dnia 20 stycznia, dnia 17 lutego 1887, każdą razą o 10 rano, a to na pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 500 złr. na trzecim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 50 złr.

Reszta warunków licytacyjnych i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po zastawniczem opisaniu realności to jest po dniu 12 sierpnia 1872 prawo zastawu uzyskali, kuratorem Jana Derdelewicza i tychże wierzycieli i rozpisaniu niniejszej licytacyi ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Krakowiec, 10 listopada 1886.

L 9098. (8439 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano, w dniach 2 grudnia 1886 i 20 stycznia 1887, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 17 lutego 1887 nawet poniżej takowej, jednak nie niżej sumy równej pretensyom, którym przysługuje pierwszeństwo i pretensyom na realności ubezpieczonym, licytacya realności l. k. 45/subr. 28 w Czerlanach, według wyk. l. 139 księgi gruntowej dla Gminy Czerlany, Szymona Slipko vel. Kolanko własnej, na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kred. włościańskiego w likwidacyi pto 24 rat po 9 zł. i 1 raty 9 zł. 9 ct. aw.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dra Józefa Byliny adw. w Gródku.

Wrazie nieudałej sprzedaży na pierwszych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 17 lutego 1887 o godzinie 3 po południu.

Gródek, 30 września 1886.

L. 5783. (8447 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Salamona Amstera w kwocie 21 zł. 96 ct. zpn, odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności, wykazem hipotecznym l. 850 i połowy realności wykazem hipotecznym 851 księgi głównej gminy katastralnej Błażowa objętej, na imię Wojciecha Szali zaintabulowanej, w dniu 12 stycznia 1887 o godzinie 10 z rana.

Cena wywołania 1315 zł.

Wadyum 131 zł. 60 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 29 września 1886.

L. 2826. 8411 (3—3)

Dnia 21 stycznia, 11 lutego i 11 marca 1887, każdym razem o godzinie 10 z rana, w sądzie tutejszym odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacya realności w gminie Stryszowa pod nr. 14 położonej, lwh. 14 objętej, Jakóba Kasprzyka własnej, na pokrycie pretensyi mał. Jana, Józefa, Wojciecha, Jakóba. Andrzeja, Franciszka i Maryanny Budynów, w sumie 641 zł. aw. zpn.

Cena wywołania wynosi 6578 zł. aw., zaś wadyum 657 zł. 80 ct. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Józef Kasprzyk, wójt Stryszowy, ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy.

Dobczyce, 14 października 1886.

L. 7967. (7857 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kred. gal. włośc. w likwidacyi we Lwowie, przeciw Zofii Łypka i Iwanowi Steciuk pto 89 zł. 19 ct. aw. zpn., sprzedaną zostanie realność z wyk. hip. l. 93 w Kopaczyńcach, w dniach 27 stycznia, 28 lutego, 28 marca i 28 kwietnia 1887 o godzinie 9 rano.

Cena szacunkowa 150 zł.

Zakład 10 prc.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch z Horodenki.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka 15 września 1886.

Ч. 5958. (8359 3—3)

Въ справѣ екзекуцїйной общого рôльничо кредитового Заведеня противъ Федькови Кораль о 14 ратъ пожичковихъ по 15 злр. 12 кр. поХодячихъ зъ пожичковой квоти 200 злр зъ пр. ôдбуде ся въ тутейшôмъ судѣ, всегда о 10 годинѣ рано въ дняхъ 17 груднѧ 1886 и 21 сѣчня 1887 повижше цѣни шацунковой, а дня 18 лютого 1887 также понижше тожъ цѣни шацунковой примусова лицитацїя реальности пôдъ ч. 61 въ Могильници, ведля выказу гип. ч. 748, Федька Кораля власной.

Цѣна виклична виноситъ 400 злр. а вадїюмъ 40 злр.

Решта варунковъ лицитацїй и витяХъ табулярний можна переглянути въ тутейшой регистратурѣ.

Куратором невѣдомиХъ вѣрителѣвъ ипотечнихъ оустановлено Константого Бѣдавского зъ Будзанова

Ц. к. судъ повѣтовий.

Будзанôвъ, дня 26 вересня 1886.

Ч. 5957. (8361 3—3)

Въ справѣ екзекуцїйной общого рôльничо кредитового Заведенїя противъ Максимови Кохутъ о 12 р. пожичковихъ по 22 злр. 71 кр. и решти капиталу 112 злр. 96 кр. погодячиХъ съ пожичковой квоти 300 злр. ôдбуде ся въ тутейшôмъ судѣ всегда о 10 годинѣ рано въ дняХъ 17 груднѧ 1886 и 21 сѣчня 1887 повижше цѣни шацунковой, а дня 18 лютого 1887 понижше цѣни шацунковой примусова лицитацїя реальности пôдъ ч. 220 въ ЛасковцяХъ ведля виказу ип. ч. 546 Максима Когута власной.

Цѣна виклична виноситъ 600 злр. а вадїюмъ 60 злр.

Решта варунковъ лицитацїйнихъ и витяХъ таб. можна переглянути въ тут. регистратурѣ.

Куратором невѣдомиХъ вѣрителѣвъ гипотечниХъ оустановлено Константого Бѣдавскочо зъ Будзанова.

Будзанôвъ, 26 вересня 1886.

Ч. 6106. (8362 3—3)

Въ справѣ екзекуцїйной общого рôльничо кредитового Заведеня противъ Гриньковн Заставному о 12 ратъ пожичковихъ по 15 зл. 12 кр. и решти капиталу 25 зл. 63 кр. погодячиХъ съ пожичковой квоти 200 зл. ôдбуде ся въ тут. судѣ всегда о 10 годинѣ рано въ дняхъ 23 груднѧ 1886 и 28 сѣчня 1887 повижше цѣни шацунковой, а дня 25 лютого 1887, такожъ понижше цѣни, примусова лицитацїя реальности пôдъ ч. 286 въ Ласковцяхъ ведля виказу ип. 417 Гринька Заставного власной.

Цѣна виклична выноситъ 400 зл. а вадїюмъ 40 зл.

Решта варунковъ лицитацїйниХъ и витягъ табулярний можна переглянути въ тут. регистратурѣ.

Куратором невѣдомиХъ вѣрителѣвъ гипотечнихъ оустановлено Константого Бѣдавского въ Будзанова.

Ц. к. судъ повѣтовий.

Будзанôвъ, дня 26 вересня 1886.

Ч. 5959. (8363 3—3)

Въ справѣ екзекуцїйной общого рôльничо кредитового Заведеня противъ Павлови Иамний о 18 ратъ пожичковихъ по 15 зл. 12 кр. и одной рати на 12 зл. 43 кр. погодячиХъ зъ пожичковой квоти 200 зл. ôдбуде ся въ тутейшôмъ судѣ всегда о 10 годинѣ рано въ дняХъ 17 груднѧ 1886, 21 сѣчня 1887 повижше цѣни шацунковой, а дня 18 лютого 1887 такожъ понижше цѣни, лицитаця реальности пôдъ ч. 24 въ Романôвцѣ ведля вик. гип. 156 Павла Йамного власной.

Цѣна виклична виноситъ 400 злр., вадїюмъ 40 зл.

Решта варунковъ лицитацийнихъ и витягъ таб. можна переглянути въ тут. регистратурѣ.

Куратором невѣдомихъ вѣрителѣвъ гипотечниХъ оустановлено Константого Бѣдавского въ Будзановѣ.

Будзанôвъ, 26 вересня 1886.

Ч. 6021. (8564 3—3)

Въ справѣ екзекуцїйной общого рôльничо кредит. Заведеня противъ Тацьки зъ Досяковъ Кораль, о 15 ратъ пожичковиХъ по 15 зл. 12 кр. и двѣ ратѣ по 12 зл. 43 кр. погодячихъ зъ пожичковой квоти 400 зл. ôдбуде ся въ тут. судѣ, всегда о 10 годинѣ рано, въ дняхъ 23 груднѧ 1886 и 28 сѣчня 1887 повижше цѣни шацунковой, а дня 25 лютого 1887 такожъ понижше тожъ цѣни, примусова лицитацїя реальности пôдъ ч. 236 въ Романôвцѣ ведля вик. гип. ч. 239 Тацькн Кораль власной.

Цѣна виклична виноситъ 800 зл. а вадїюмъ 80 зл.

Решта варунковъ лицитацїйниХъ и витяхъ таб. можна переглянути въ тут. регустратурѣ.

Куратором невѣдомиХъ вѣрителѣвъ гип. оустановлено Константого Бѣдавского зъ Будзанова.

Ц. к. судъ повѣтовий.

Будзанôвъ, дня 26 вересня 1886.

Ч. 16842. (8452 3—3)

Ц. к. судъ повѣтовый гор. делег. секцїя II во Львовѣ росписуе въ цѣли заспокоеня квоти 116 зл. а. в. съ при. на рѣчъ общого рольничо кредитового Заведенїя для Галичины и Буковины лицитацїю реальности виказомъ ипот. ч. 9 громады катастр. Збоиска обнятой до Онуфрїя Гургала належащой, на день 20 сѣчня 1887 о годинѣ 10 рано въ сали роспракъ здешного суда.

Цѣна выклична 1085 зл.

Вадїюмъ 50 зл. 43 кр. а. в.

На терминѣ томъ реальность тая проданою буде за якунибудь цѣну и нисше

Ближшїи оусловїя и витягъ табуларный пересмотрити можна въ тусуд. регистратурѣ.

Львôвъ, 16 жовтня 1886.

L. 6834 (8450 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności kasy sierocej w Wieliczce w kwocie 258 złr. 47 ct. w dniu 22 grudnia 1886 w sądzie o godzinie 9 rano, realność pod l. 60 i połowa realności pod l. 59 w Klaśnie obie razem lub osobno przez publiczną licytację sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi 2074 złr. 88½ ct.

Zakład 207 złr. 48 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy i resztę warunków licytacyi przeglądnąć wolno w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych tych, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 30 listopada 1885 do hypoteki weszli do rąk kuratora Franciszka Bittmara w Wieliczce.

C. k. sąd powiatowy.

Wieliczka, 30 października 1886.

L. 5418. (8416 3—3)

W tutejszym c. k. Sądzie powiatowym odbędzie się na prośbę Teodora Uryckiego celem zaspokojenia wierzytelności 200 złr. a. w. zpn. publiczna sprzedaż realności lk. 40 w Stynawie wyżnej położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej spadkobierców Senia Uryckiego t. j. Maryi Kusztyk, Pawła Połańy i Nykoły Uryckich własnej, w trzech terminach t. j. 23 grudnia 1886, 25 stycznia i 24 lutego 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi kwota 468 złr.

Zakład 46 złr. 80 ct. a. w.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim terminie także i niżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Skole, 20 września 1886.

L. 5060. (8476 3—3)

C k. sąd powiatowy w Zaleszczykach zawiadamia, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 1600 zł. aw. zpn., odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności pod lk. 122, w Zaleszczykach położonej, wedle Dom. Tom. VI. pag. 22 w 1 haer., dłużników Srula Herscha, 2go imion Wenkarta i Jojny Wenkarta własnej, tus. protokołem oszacowania z dnia 29 stycznia 1879 l. 933 bliżej opisanej i na 2855 zł. 50 ct aw., na rzecz wyznaniowej gminy ewangielickiej w Zaleszczykach pod następującemi warunkami:

1) Licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach, t. j. dnia 31 grudnia 1886 i dnia 31 stycznia 1887 o godzinie 9 rano, na których tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną być może.

2) Cena szacunkowa wynosi 2855 zł. 50 ct. a. w.

3) Wadyum 285 zł. 55 ct a. w.

4) Gdyby rzeczona realność na tych terminach w podany sposób sprzedaną być nie mogła, przeto celem ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych, wyznacza się termin na dzień 10 lutego 1887 o godzinie 10 rano.

5) Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się adwokata dr. Schrenzla w Zaleszczykach.

6) Akta oszacowania, wykaz hipoteczny i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki, 8 lipca 1886.

L. 5360 (8472 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 stycznia 1887 poniżej ceny szacunkowej pod ułatwiającemi warunkami licytacya realności lk. 8 subr. 71 według wykazu hipotecznego 241 gminy Janów objętej Wasyla Uchrynów własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 140 złr. 64 ct. z pn.

Cena wywołania 350 złr. wadyum 20 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C k. sąd powiatowy

Rozniatów, 7 listopada 1886.

L. 8209 (8473 3—3)

Celem wydobycia wierzytelności Ferdynanda Petryńskiego 39 złr. 40 ct. wa. z pn. rozpisuje się przymusową sprzedaż przetargową posiadłości włośaiańskiej objętej wykazu hip. l. 342 składającej się z parcel gruntowych l. 4107, 4108, w Potyliczu powiecie Rawskim położonych dłużniczki Maryi Kleban własnych w dniach 14 grudnia 1886, dnia 10 stycznia 1886, każdym razem o godzinie 3 po południu na 2 pierwszych terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na 3im zaś nie niżej sumie wierzytelności za hipotekowanych a gdyby sprzedaż pod temi warunkami do skutku nie przyszła ustanawia się termin do złożenia ułatwiających warunków na dzień 7 lutego 1887 o godzinie 5 po południu.

Cena szacunkowa 70 złr.

Wadyum 7 złr. dla wierzycieli niezuanych ustanowiony i nieobec. zostaje kuratorem p. Władysław Górka z Rawy.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Rawa ruska, 30 września 1886.

L. 11081. (8475 3—3)

Dnia 21 stycznia i dnia 25 lutego 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l. 226/239 w Tyśmienicy położonej wedle dom. II. p. 263 n. 3 haer., Samuela Weckera własnej, na zaspokojenie wierzytelności Benjamina Antiera w kwocie 93 zł. zpn.

Cena wywołania 50 zł.

Wadyum 5 zł.

Na powyższych terminach realność pomieniona tylko powyżej lub za cenę wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, wyciąg tabularny i akt oszacowania przeglądnąć można w tu sądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Teofila Witosławskiego z Tyśmienicy.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach, wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipot. termin na 25 lutego 1887 o godzinie 3 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy.

Tyśmienica, 10 października 1886.

L. 5476. (8396 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Eliasza Stiel przeciw masie spadkowej śp. Tomasza Kadeli i Katarzynie Kadeli, pto 100 rubli i 23 zł. wa. zpn., w sądzie tutejszym odbędzie się w dniach 10 stycznia, 14 lutego i 14 marca 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 333 rep. 86, w Krzesowie położonej, masy spadkowej śp. Tomasza Kadeli i Katarzyny Kadeli własnej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Na tych terminach realność ta tylko za cenę równającą się sumie wszystkich długów, realność tę obciążających, najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę szacunkowa stanowi kwota 343 zł., wadyum 34 zł. 30 ct.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszo sądowej registraturze.

Slemień, 2 października 1886.

L. 5371. (7856 3—3)

W sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. Zakładu kred. gal. włość. w likwidacyi we Lwowie, przeciw Pańkowi Pnszkedza Hawryły pto 73 zł. 9 ct. aw. zpn., sprzedaną zostanie realność z wyk. hip. l. 113 w Kopyczyńcach, w dniach 17 stycznia, 17 lutego, 17 marca i 18 kwietnia 1887 o godzinie 9 rano.

Cena szacunkowa 500 zł.

Zakład 50 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze, kurator niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch z Horodenki.

C. k. sąd powiatowy.

Horodenka, 15 września 1887.

L 16468 (8478 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia pryez c. k. uprz. Bank hipoteczny we Lwowie wywalczonej sumy 3643 złr. wa. z pn. publiczną relicytację realności nr. 92 i 208 Markusa i Czipe Neufeld własnych w wyk. hip. l. 141 i 192 gminy Zniesienie zapisanych na dzień 20 stycznia 1887 o godz. 10 rano w biurze 3im.

Poręczne 1225 złr.

Na tym terminie można tę realność nabyć za jakąbądź cenę.

Resztę warunków i wyciąg hip. przejrzeć można w ts. registraturze kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat doktor Pająk.

Lwów, 12 października 1886.

L. 5021 (8507 2—3)

Dnia 30 listopada 1886, 11 stycznia i 9 lutego 1887, każdym razem o 10 godz. rano, odbędzie się w sądzie tutejszym w sprawie egzekucyjnej Ebera Graubarta przeciw Oziaszowi Weitzner pto 150 złr. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 226 w Bolechowie ruskim położonej ciała tabularnego niestanowiącej z tem że realność ta przy tych terminach poniżej ceny szacunkowej w kwocie 285 złr. sprzedaną nie zostanie i na wypadek gdyby ta realność na tych terminach za tę cenę sprzedaną nie została trzeci termin do ułożenia ułatwiających warunków służyć ma a na który wierzycieli pod rygorem §. 148 u. s. się wzywa poczem 4ty termin wyznaczony zostanie.

Wadyum wynosi 28 złr. 50 ct.

Resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania można w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Dla wierzycieli hipotecznych nieznanych i tych którymby uchwały niniejszej sprawy dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiony został kuratorem c. k. notaryusz w Bolechowie Władysław Janiszewski.

C. k. sąd powiatowy

Bolechów, 7 października 1886.

Ч. 6107 (8360 3—3)

Въ справѣ екзекуцїйной общого рôльничо кредитокого Заведеня противъ Якову Мацьковъ о 9 ратъ пожичковихъ по [illegible] злр. 89 кр. погодячихъ зъ пожичковой квоти 250 злр. ôдбуде ся въ тутейшôмъ судѣ всегда о 10 годинѣ рано въ дняхъ 23 груднѧ 1886 и 28 сѣчня 1887 повижше цѣни шацунковой, а дня 25 лютого 1887 такожъ понижше тожъ цѣни, примусова лицитацїя половицѣ реальности пôдъ ч. 157 въ Ласкôвцяхъ Якова Мацьковъ ведля виказу гип. 519 власной.

Цѣна виклична виноситъ 500 злр. а вадїюмъ 50 злр

Решта варунковъ лицитацїйнихъ и витягъ таб. можна переглянути въ тут. регистратурѣ.

Куратором невѣдомихъ вѣрителѣвъ гипотечнихъ оустановлено Константого Бѣдавского зъ Будзанова.

Будзанôвъ, дня 26 вересня 1886.

L. 6176. (8494 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, że dnia 18 stycznia, 22 lutego i 22 marca 1887 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nk. 72 w Zaborowiu położonej deklarowanych spadkobierców ś. p. Wojciecha Moskwy własnej, a wykazem hipotecznym l. 212 objętej na zaspokojenie pretensyi Katarzyny Siutowej w kwocie 266 złr. zpn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 2737 złr.

Wadyum 273 złr. 70 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze przejrzeć można.

Strzyżów, 30 października 1886.

L. 11616 (8506 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 127 złr. 80 ct. i 127 zł 80 ct zpn., na rzecz c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 12 stycznia 1887 o godzinie 10 przed południem w zabudowaniu sądowem egzekucyjna relicytacya realności pod nr. 711/1927 w Tarnopolu położonej, Samuela Beigla własnej.

Cena wywołania 8000 zł. a realność ta sprzedaną będzie także poniżej tej ceny.

Wadyum 400 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu tab. t. j. po dniu 2 marca 1885 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem rozpisania licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono uchwałą z d. 11 kwietnia 1885 l. 1757 na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Trzciniec kiego a p. adw. dr. Leiblingera zastępcą tegoż.

Tarnopol, 6 listopada 1886.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6187. (8477 3—3)
Niniejszem zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Kułaczkowskiego, a w razie tegoż śmierci jego z imienia, nazwiska i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że celem doręczenia Janowi Kułaczkowskiemu tus. nakazu zapłaty 4 rat po 18 złr. a. w. zpn. z dnia 31 stycznia 1886 l 682 na prośbę c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie ustanowiono kuratorem adw. dra Schrenzla w Zaleszczykach i temuż pomieniony nakaz doręczono.
Wzywa się przeto Jana Kułaczkowskiego, względnie jego spadkobierców, by temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili lub innego pełnomocnika Sądowi przedstawili, gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.
C. k. Sąd powiatowy.
Zaleszczyki, 12 sierpnia 1886.

L. 5010. (8471 3—3)
Oleski c. k. Sąd powiatowy zawiadamia nieznanego z miejsca pobytu Mikołaja Sawickiego, że wytoczył mu spór pozwem z 14 marca 1886 l. 1577 o zapłacenie 6 złr. i 2 złr. 63 ct. i że do rozprawy drobiazgowej wyznaczono termin na 6 grudnia 1886 o godzinie 8 rano, w sądzie tutejszym.
Kuratorem pozwanego ustanowiono Rafała Pokutyckiego z Oleska, któremu pozew doręczono.
C. k. Sąd powiatowy.
Olesko, 17 lipca 1886.

L. 15783. (8463 3—3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Natana Haftera, że na prośbę Izraela Mojżesza Schreiera wydano przeciw niemu uchwałą z dnia dzisiejszego nakaz zapłacenia sumy wekslowej 200 złr. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Wurzlowi.
Wzywa się zatem tego z miejsca pobytu niewiadomego pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił informacye do zarzutów lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z zaniedbania tej ostrożności wyniknąć mogące sam sobie przypisze.
Stanisławów, 17 listopapa 1883.

L. 15780. (8464 3—3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Natana Haftera, że na skutek prośby Fiszla Bestermanna, wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłacenia resztującej sumy wekslowej 91 zł. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Wurzlowi.
Wzywa się przeto Natana Haftera, aby udzielił temu kuratorowi informacye do zarzutów lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi go wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z zaniedbania tej ostrożności wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.
Stanisławów, 17 listopada 1886.

L. 9886. (8468 3—3)
C. k. sąd powiatowy Gliniański ogłasza, iż ustanowił celem doręczenia uchwały z dnia 20 października 1885 l. 6251, dla niewiadomego z miejsca pobytu i życia Wasyla Hałady z Jaktorowa, kuratorem p. Michała Szczerbę.
Wzywa się tedy Wasyla Hałajdę, aby mianowanemu kuratorowi informacyę udzielił, albo innego zastępcę prawnego ustanowił, gdyż w przeciwnym razie złe skutki sobie przypisać będzie musiał.
Gliniany, 31 października 1886.

L. 16232. (8338 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia Oskara Parnassa, że pod dniem 21 października 1886 r. l. 14904 wniosła przeciw niemu tarnopolska kasa oszczędności prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 900 zł. zpn. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu, ustanowiono dlań na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratora w osobie p. adw. dr. Weissteina, a p. adw. Leiblingera zastępcą jego — i pierwszemu doręczono nakaz zapłaty.
Wzywa się przeto Oskara Parnasa, by ustanowionego kuratora należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.
C. k. sąd obwodowy.
Tarnopol, 17 listopaa 1886.

L. 5599. (8206 3—3)
Zawiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomych Ksawerego Greisa i Wincentego Greisa, iż są powołani do dziedziczenia po Teresie z Greisów Pioro w Przemyślanach dnia 27 czerwca 1879 roku zmarłej. Wzywa się ich przeto, aby w przeciągu roku swoje oświadczenia spadkowe do tut. sądu tem pewniej wnieśli, inaczej pertraktacya spadkowa z kuratorem dla nich w osobie Jana Rudnickiego ustanowionym i ze spadkobiercami deklarowanymi przeprowadzoną zostanie.
C. k. sąd powiatowy.
Przemyślany, 28 września 1886.

Z. 10510 (8378 2—3)
Dem Gesuche des Leib Horowitz zu Folge wird der Inhaber der bei dem in Stryj stattgefundenen Brande in Verlust geratenen auf den Ueberbringer lautenden, vom Stryjer Spaar- und Credit-Vereine ausgestellten Spaarkassabüchel und zwar:
1. dtto. 2. October 1884 Nr. 593 auf die Summe von 193 fl. 94 kr.
2. dtto 15 October 1884 Nr. 603 auf die Summe von 22 fl 7 kr.
3 dtto. 28 September 1885 Nr. 758 auf die Summe von 52 fl. 30 kr.
4 dtto. 15 October 1885 Nr. 771 auf die Summe von 104 fl. 21 kr.
5. dtto 13 November 1885 Nr. 794 auf die Summe von 378 fl. 22 kr.
6. dtto. 30 November 1885 Nr. 805 auf die Summe von 411 fl· 66 kr.
7. dtto. 5 Juni 1882 Nr. 163 auf die Summe von 186 fl 32 kr.
8. dtto. 24 November 1885 Nr. 803 auf die Summe vom 41 fl. 19 kr.
9. dtto. 9 April 1886 Nr. 869 auf die Summe von 50 fl. 55 kr·
aufgefordert binnen sechs Monaten die oben angeführten Spaarkassabüchel vorzuzeigen, als sonstens dieselben als nichtig erklärt werden würden.
Vom k. k. Kreisgerichte.
Sambor, am 12 October 1886.

L. 7088. (8495 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Trembowli wzywa z miejsca pobytu niewiadomą Honoratę Łeżyk, ażeby w przeciągu roku oświadczyła się o spadku Piotra Łesyka w r. 1876, Wojciecha Łesyk 10 listopada 1882, Karoliny Łesyk w r. 1873 i Michaliny Łesyk w r. 1880, w Strusowie zmarłych, w razie przeciwnym pertraktacya spadku przeprowadzoną zostanie z kuratorem dla niej w osobie Jakóba Dobrowolskiego ustanowionym.
Trembowla, 30 września 1886.

L. 7390. (8493 2—3)
C k. sąd powiatowy mianuje w sprawie egzekucyjnej Abrahama Pfeffera, przeciw Józefowi Engelberg o 75 zł. zpn., Chila Potaschera kuratorem z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Engelberga i wzywa Józefa Engelberga, ażeby z ustanowionym kuratorem porozumiał się, lub innego zastępcę sądowi wskazał, gdyż inaczej skutki ztąd wyniknąć mogące sobie przypisze.
Sieniawa, 9 listopada 1886.

L. 16042. (8490 2—3)
Stanisławowski c. k. sąd obwodowy, jako handlowy, zawiadamia Wiktora Krzeczunowicza z Komarowa, że na prośbę Henryka Schatzbergera wydano przeciw niemu tusądowy nakaz zapłaty sumy wekslowej 323 zł. 34 ct. aw. zpn., z dnia 3 listopada 1886 do l 15064, który z powodu niedoręczenia mu dotąd w Komarowie takowego i z powodu niewiadomego dotąd obecnego jego miejsca pobytu, doręczono tutejszemu adw. dr. Eminowiczowi, jako kuratorowi na prośbę powoda ustanowionemu.
Wzywa się zatem Wiktora Krzeczunowicza, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił w należytym czasie informacyę do zarzutów lub innego zastępcę sobie ustanowił i tegoż temu sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki z zaniedbania wynikające, sam sobie przypisze.
Stanisławów, 22 listopada 1886.

L. 26932 (8438 2—3)
C k. sąd powiatowy w Drohobyczu ogłasza, że do tegoż sądu w dniu 11 listopada 1886, do l. 26932 wnieśli Amalia ze Streuczaków Heinrich Mojżesz Gartenberg i Chaje Tille dwojga imion Gartenberg pozew przeciw z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Ignacemu Kikiewiczowi o uznanie prawa własności Mojżesza i Chaji Tilli dwojga imion Gartenbergów $^{3}/_{32}$ części realności pod lk. 176 w Drohobyczu Zagrody miejskie położonej wedle dom. Zagr. miejskie t. II pag. 2 n 3 haer. na imię Ignace go Kikiewicza zaintabulowanych i intabulacyę tychże za właścicieli tych części zon na który to pozew wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 14 grudnia 1886, godzinę 10 przed południem w biurze nr. 6.
Gdy miejsce pobytu pozwanego Ignacego Kikiewicza nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Popławski w Drohobyczu kuratorem mianowany.
Wzywa się zatem Ignacego Kikiewicza, ażeby do swej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej skutki z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa sam sobie przypisać będzie musiał.
C. k. sąd powiatowy.
Drohobycz, dnia 12 listopada 1886.

L. 6008. (8486 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Tuchowie wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Szczecińską, gdyż wniosła deklaracyę do spadku po jej mężu Ludwiku Szczecińskim w przeciągu roku, aby inaczej pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie ze spadkobiercami, którzy deklaracyę pownoszą i ustanowionym dla niej kuratorem Jędrzejem Szczecińskim.
Tuchów, 29 października 1886.

L. 14265. (8488 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że w sprawie Salamona Seelenfreuda, przeciw Benzionowi Iromowi i Cyprze Irom pto 450 zł. wa., dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Benziona Iroma, kuratora ad actum w osobie p. Leona Chilla w Rymanowie ustanowił, i wzywa Benziona Irom, aby się co do obrony porozumiał z kuratorem lub też innego zastępcę sądowi przedstawił.
Przemyśl, 20 października 1886.

L. 18289. (8485 2—3)
C k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z pobytu Sarę Waldowę, iż celem doręczenia jej t. s. uchwały z dnia 23 września 1886 l. 14172, w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiego Towarzystwa kredyt. dla handlu i przemysłu, przeciw Reisli Bloch pto 500 zł. i 1000 zł. wydanej, ustanowionym został dla niej kuratorem adw. dr. Mieczesław Gałecki ze substytucyą adw. dr. T. Salamona.
Tarnów, 18 listopada 1886.

Z. 9101 (8201 1—3)
Im Lastenstande der auf den Namen der Eheleute Josef und Marie Wyrwalski eingetragenen Realität sub NC. 146 in Biala G. E. Zl. 145 der Cats Gembe Biala ist unter Post. 2 sub praes. 14 März 1828 Zl. 528 auf Grund des Wechsels vom 1 März 1828 das Pfandrecht für die Wechselforderung pr 794 fl. Wiener Währung zu Gunsten des ungar. Weinhändler Herschl Haass vorgemerkt und unter Post 2 sub praes. 9 Juni 1828 Zl. 938 auf Grund des Vergleiches vom 9 Juni 1828 dieses Pfandrecht intabulirt.
Indem nun gleichzeitig über Ansuchen der Eheleute Josef und Marie Wyrwalski de praes. 1 September 1886 Zl. 9101 die Einleitung der Amortisirung dieser Hypothecar-Forderung gemäß § 118 Grundbuchsgesetz bewilligt wird, werden Herschl Haass oder dessen Erben und Rechtsnachfolger, welche nicht ausfindig gemacht werden können, aufgefordert, ihre Ansprüche auf diese Hypothecar-Forderung binnen einer, mit dem 31 October 1887 ihr Ende nehmenden Jahresfrist, hiergerichts anzumelden, widrigens auf Ansuchen der Eheleute Wyrwalski die Amortisation und Löschung dieser Forderung bewilligt werden wird.
K. k. Bezirksgericht
Biala, am 10 September 1886.

L 22534. (8141 2—3)
C. k sąd powiatowy delegowany miej. w Tarnowie podaje do wiadomości, że w skutek prośby Józefa Wójcika dla niewiadomych z miejsca pobytu Józefa i Zofii Wardzałów, ustanowił dla tychże kuratora ad actum w osobie adwokata dra Steca w Tarnowie w przedmiocie doręczenia rezolucyi tabularnej z dnia 28 kwietnia 1881, l. 6596.
Tarnów, 23 września 1886.

L. 6791. (8156 2—3)
C. k. Sąd powiatowy dla niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Osiki w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Jędrzejowi Osice pto 23 rat po 9 złr. zpn. ustanawia kuratorem Michała Skibę, któremu tutejszosądową rezolucyę z dnia 28 lipca 1885 l. 3813 licytacyę realności dłużnika lwh. 65 gminy Matysowki rozpisującą wręcza.
Tyczyn, 29 września 1886.

L. 6984. (8195 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wzywa nieobecnego Tomasza Adama dw. im. Oberlendra dnia 20 grudnia 1792 w Rzeszowie z ojca Jana Oberlendra, kancelisty byłego c. k. Urzędu obwodowego w Rzeszowie i matki Julii z Rutkowskich urodzonego, a od r. 1800 z życia i miejsca pobytu niewiadomego, ażeby do dnia 31 grudnia 1887 r. tutejszemu sądowi lub ustanowionemu dlań kuratorowi adw. dr. Samuelowi Reichowi w Rzeszowie o sobie dał wiadomość, inaczej po upływie tego terminu, Sąd do uznania go za zmarłego przystąpi; zarazem wzywa się wszystkich, którzyby o pomienionym nieobecnym jaką wiadomość mieli, ażeby takową tutejszemu sądowi lub kuratorowi drowi Reichowi w powyższym terminie udzielili.
Rzeszów, 23 września 1886.

L 18·3. (8345 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy wzywa tego, kto w ręku swem ma kwit treści: Osobny dział rachunkowy. Depozyt polityczny. Z c. k. urzędu podatkowego Kolbuszowa. Powiat Kolbuszowa dnia 12 sierpnia 1878. Artykuł dziennika głównego osobnego 323 Kwit, na asygnatę c. k. długu Państwa w Wiedniu, opiewającą na gminę Przedbórz nr. 4898 na 4 prc. na kapitał 36 zł. 91½ ct., którą c. k. starostwo w Kolbuszowy pod dniem 17 lipca 1878 l 4816 c. k. urzędowi podatkowemu w Kolbuszowy do depozytu politycznego przesłało — podpisano Krynicki mp., Kisel mp. wystawiony na blankiecie drukowanym na białym papierze, na środku którego znajduje się wydrukowany orzeł cesarski, by wciągu roku, sześciu tygodni i trzech dni kwit ten sądowi przedłożył, inaczej takowy uważanym będzie za żadny a wystawca nie będzie więcej w obec niego z tego kwitu zobowiązanym.
Kolbuszowa, 27 lutego 1886.

L. 16529. (8484 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla niewiadomych z miejsca pobytu i życia Jana Tworka i Józefa Galusa w sprawie egzekucyjnej Tarnowskiej kasy oszczędności o zapłacenie kwoty 63 zł. zpn., kuratora w osobie adw. dr. Busia z substytucyą adw. dr. Steca — i temuż kuratorowi dotyczące uchwały egzekucyjne doręcza.
Tarnów, 28 października 1886.

L. 9018. (8313 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Lisku z powodu wniesionego dnia 26 października 1886 do l. 9018 pozwu do ustnej rozprawy Abrahama Manastra przeciw Karolowi Janiczek, Antoniemu Janiczek i Ignacemu Janiczek z życia i miejsca niewiadomym jakoteż ich ewentualnym spadkobiercom z istnienia życia i miejsca pobytu niewiadomym o uznanie go za właściciela 9/20 części ciała hip. Nr. wykazu 702 księgi gr. gm. Lisko, ustanawia p. Józefa Bielaka z Liska kuratorem dla pozwanych i wyznacza do rozprawy termin na dzień 22 grudnia 1886 godzinę 9 rano.
O tem uwiadamia się niniejszym edyktem pozwanych z tem, iż rzeczą ich jest kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem Sądowi donieść.
Lisko, 5 listopada 1886.

L. 14961. (8140 1—3)
C. k. Sąd powiatowy m. d. w Kołomyi zawiadamia, że dla niewiadomych z miejsca pobytu pozwanych Chuny i Rysie Sturmow z powodu wytoczonego przez Szmila Eisiga Neumana przeciw nim pozwu drobiazgowego pto 49 złr. 37 ct. zpn. de praes. 23 sierpnia 1886 l. 13770 do zastępowania ich na ich koszt i niebezpieczeństwo adw. dr. Trachtenberg z zastępstwem adw. dra Milgrama kuratorem mianowanym został, z którym sprawa ta wedle przepisów ustawy przeprowadzoną będzie.
Wzywa się więc wymienionych pozwanych, by osobiście w należytym czasie stanęli, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielili, albo innego zastępcę sobie wybrali i sądowi oznajmili, gdyż wynikające z zaniedbania użycia stosownych do obrony środków skutki sami sobie przypisać będą musieli.
Kołomyja, 15 października 1886.

L. 28312. (8523 1—3)
C. k wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Michał Fellner reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 13 października 1886 l. 18163 notaryuszem w Medenicach zamianowany, złożywszy dnia 16 listopada 1886 przysięgę służbową, urzędowanie swe może rozpocząć.
Lwów, 17 listopada 1886.

L. 28311. (8522 1—3)
C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że pan Jan Rawski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 13 października 1886 l. 18163 notaryuszem w Birczy zamianowany, złożywszy dnia 16 listopada 1886 przysięgę służbową urzędowanie swe może rozpocząć.
Lwów, 17 listopada 1886.

L. 11542. (8511 1—3)
C. k. sąd powiatowy w Tyśmienicy w sprawie Zenobii, Albiny, Klaudyi i Sabiny Julionowiczów względem zgłoszenego prawa własności do posiadłości wyk. l. 773 księgi gruntowej gminy Ottynii objętej, dotąd na imię Tekli Nestajko zapisanej, ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomej Tekli Nestajko, kuratora w osobie p. Emila Łapickiego i o tem Teklę Nestajko z tem zawiadamia, by ustanowionemu kuratorowi swe środki prawne dostarczyła lub innego zastępcę Sądowi podała, gdyż w razie przeciwnym złe skutki sama sobie przypisze.
C. k. Sąd powiatowy.
Tyśmienica, 23 września 1886.

L. 10240 (8532 1—3)

Dla Leiby Sandbrandta, Scheiny Leiby Koflera i Srula Sandbrandta, niewiadomych z miejsca pobytu wsprawie intabulacyi prawa własności na rzecz tychże do realności spadkowej pod lk. 83 w Kołomyi na Stanisławowskiem przedmieściu położonej ustanowiono adw. dr. Freudenberga z substytucyą adw. dr. Dębickiego kuratorem i doręczono temuż tus. uchwały z dnia 6 maja 1886, l. 4611 i z dnia 13 maja 1886 l. 4721.

Z c. k. sądu obwodowego
Kołomyja, d. 28 października 1886.

L. 6584 (8555 1—3)

List gończy.

1. Karol Łucki lat około 30 mający, żonaty, ojciec trojga dzieci, szewc, wzrostu niskiego, mający krótko strzyżone blond włosy, piwne oczy, twarz owalną, silnie zbudowany jednak nie otyły, cery twarzy zdrowej, niemający żadnych szczególnych znaków na ciele.

2. Karol Migocki około 29 lat liczący stanu wolnego szewc, silnej budowy ciała, wzrostu miernego ciemne włosy, siwawe oczy, twarz ściągłą, cerę zdrową i na twarzy piegi mający, utykający na jedną nogę.

3. Antoni Wilkowski około 30 lat liczący, żonaty ślusarz, ojciec jednego dziecka, wzrostu niskiego, silnie zbudowany włosy ciemno blond, oczy siwawe, twarz okrągłą rumianą, bez nadzwyczajnych oznak na ciele; są podejrzani o popełnienie kradzieży w depozycie c. k. sądu powiatowego w Kutach popełnionej i zbiegli w pierwszych dniach lipca 1886, z Kut zaopatrzywszy się pierwszy w paszport do Bukowiny, Besarabii i Rumunii na imię Wiktora Trembickiego i Leona Gilewicza drugi zaś w taki sam paszport na imię Wasyla Zelenika wystawiony.

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi wzywa przeto wszystkie ck. władze bezpieczeństwa i ck. sądy, aby w razie przydybania nazwanych, tychże aresztować i w raz z rzeczami przynich znalezionymi do Kołomyi odstawić.

Z c. k. sądu obwodowego
Kołomyja, dnia 8 listopada 1886.

L. 2829. (8479 1—3)

C. k. sąd pow. miej. del. Sek. I. we Lwowie podaje do wiadomości, iż dnia 29 lipca 1884 zeszła ze świata Karolina Osta powicz w Luskawcach, niepozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ wszyscy znani spadkobiercy spadku po niej się zrzekli, przeto wzywa się wszystkich, który by zamierzali z jakiegobądź tytułu prawnego rościć sobie prawo do spadku, by w przeciągu jednego roku od dnia niżej wyrażonego licząc, zgłosili się z prawami swojemi do tego sądu i wykazując swe prawa dziedziczenia, wnieśli oświadczenie swe do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego tymczasem kuratorem dokror Październa adwokat krajowy a substytutem doktor Dąbrowski adwokat krajowy ustanowiony został, przeprowadzonym będzie z tymi i tym przyznany, który się oświadczą do takowego i tytuł swego prawa do dziedziczenia wykażą, zaś część spadku nieprzyjęta, lub jeżeliby się nikt do takowego nie oświadczył, cały spadek zostanie przez państwo jako bezdziedziczny ściągnięty.

Lwów, 10 listopada 1886.

L. 49322. (8163 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, iż wskutek podania c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie de praes. 20 października 1886 r. l. 49322 o doręczenie t. s. uchwały z d. 19 czerwca 1886 l. 26959, dla Aleksandra Sochackiego przeznaczonej a w sprawie Banku hipotecz. o wykreślenie sumy pożyczkowej 20000 zł. wa. ze stanu biernego dóbr Dębowiec, Sochaczew, Łazy, Majszcowa i Aleksandrówka wydanej

Powyższą uchwałę doręcza się z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Aleksandrowi Sochackiemu do rąk równocześnie w osobie adwokata dra Szydłowskiego Henryka, z zastępstwem adwokata dra Tilla ustanowionego kuratora.

Wzywamy niniejszym edyktem Aleksandra Sochackiego, aby w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, ile że z zaniedbania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, 23 października 1886.

L. 4543. (8513 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żabnie wzywa z miejsca pobytu niewiadomego Kazimierza Boksę i Teofila Wilka z Nowopola, ażeby w przeciągu jednego roku deklaracyę do przyjęcia spadku po zmarłym Stanisławie Wikieraku ustnie lub pisemnie wniósł, gdyż inaczej pertraktacya ze zgłaszającemi się spadkobiercami oraz kuratorami Janem Boksą i Tomaszem Wilkiem przeprowadzoną zostanie.

Żabno, 31 października 1886.

L. 166/pr (8542)

Dla I zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. Sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 31 stycznia 1887 o godzinie 9 przed południem zamianował Jego Excellencya p. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego przewodniczącym: Wiceprezydenta c. k. Sądu krajowego Karola Poglies, a zastępcami jego c. k. radcę sądu krajowego wyższego Albina Mogilnickiego i c. k. radców sądu krajowego Karola Fugera de Rechtborn, Franciszka Bogdanyego Jakóba Finkla, Ludwika Majewskiego, Jana Nikischa, Teofila Sawczyńskiego, Juliana Malarkiewicza, Leontyna Hołyńskiego, Henryka Nitar skiego i Edmunda Duniewicza.

Prezydyum c. k. sądu kraj. karnego.
Lwów, 22 listopada 1886

L. 46563. 8548 1—3)

Lwowski c. k. Sąd krajowy wzywa wszystkich, którzyby książeczkę wkładkową galic. kasy oszczędności we Lwowie Nr. 30988 z pierwotną wkładką na 30 złr. na imiona Aleksander Barabas, Karol Bayer, Konstanty Lechicki i Józef Kosterkiewicz wystawioną a p. Józefowi Kosterkiewiczowi zaginioną, w rękach swych mieli, aby takową w przeciągu 6 miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego wezwania w urzędowej „Gazecie Lwowskiej" w sądzie tutejszym tem pewniej zaprodukowali, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczona książeczka amortyzowaną zostanie.

Lwów, 9 października 1886.

L. 4425 (8535 1—3)

Małankę Łuczkę zamężną Sołyma, zawiadamiam, że ojciec jej Dmytro Łuczka zmarł w r. 1882 w Czarnokońcach małych bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli; ma ona się więc do roku do spadku zgłosić, gdyż inaczej rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się i jej kuratorem Mikołajem Chomyszym z Czarnokoniec małych będzie przeprowadzoną.

C. k. sąd powiatowy.
Husiatyn, 11 czerwca 1886.

L. 10486 (8533 1—3)

Dla Henci Baumöhl niewiadomej z miejsca pobytu w sprawie ekstabulacyi ciężarów z realn. pod lk. 61 w Kołomyi, ustanowiono adw. A. Herdliczkę z substytucyą adw. dra Zamorosza kuratorem i doręczono temuż tusądową uchwałę z dnia 15 kwietnia roku 1886 l. 3869.

Z c. k. sądu obwodowego.
Kołomyja, 28 października 1886.

Kuratele.

L. 18090 (8474 2—3)

Sokalski c. k. sąd powiatowy uznaAnnę Fedaszko z Wojsławic marnotrawczynią ustanawiając kuratorem jej Pejta Sztoboskę.

Sokal, 31 grudnia 1885.

L. 6601 (8512 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Zurawnie ogłasza Andrusia Tabakę rolnika z Adamówki marnotrawcą, ustanawiając dlań kuratorem Petra Wowczuka rolnika z Adamówki.

Zurawno, 29 września 1886.

L. 6536 (8502 1—3)

C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, że Jan Kaleta młodszy z Sułkowic, syn śp. Jakóba Kalety z powodu słabości umysłu uznany za bezwłasnowolnego, kuratorem ustanowiony Stanisław Kozik z Sułkowic.

Myślenice 5 listopada 1886.

L. 4889 (8487 1—3)

Wojciech Lenczowski z Konar uchwałą c. k. sądu obwodowego Tarnowskiego z 28 października 1886 l. 16885 uznany marnotrawcą. Kuratorem Szara Tomasz z Konar.

C. k. sąd obwodowy.
Żabno, 8 listopada 1886.

Doniesienia prywatne.

L. 1520 (8481 3—3)

Konkurs.

Na mocy uchwały Rady powiatowej żydaczowskiej z dnia 11 listopada 1886, zostanie obsadzoną przytutejszym Wydziale powiatowym posada Adjunkta z płacą roczną 700 zł. i przypadającemi dyetami.

Kandydaci winni wykazać: Wiek swój, odbyte studya, przebieg dotychczasowych zajęć, dokładną znajomość ustaw administracyjnych i obu języków krajowych.

Posada powyższa obsadzoną zostanie w pierwszym roku prowizorycznie, poczem w razie zadosyć uczynienia wymogom służbowym nastąpić może stabilizacya.

Termin do wniesienia podań wyznacza się do 15 stycznia 1887.

Z Wydziału Rady powiatowej
Żydaczów, d. 18 listopada 1886.

Piętnaste nadzwyczajne

ogólne Zgromadzenie Akcyonaryuszy

Galicyjskiego

Zakładu kredytowego ziemskiego

odbędzie się we Czwartek, dnia 30 grudnia 1886 o godzinie 10tej przed południem w sali posiedzeń Zakładu (Rynek główny l. 25 II piętro) w Krakowie.

PORZĄDEK DZIENNY:

Wybór Dyrektorów Zakładu i Członków Rady nadzorczej.

Prawo głosowania na Zgromadzeniu ogólnem mają tylko ci akcyonaryusze, którzy najpóźniej do dni 14 przed terminem ogólnego Zgromadzenia złożą przynajmniej 5 akcyj z bieżącemi kuponami do kasy Towarzystwa, lub do innej na ten cel wskazanej kasy (§ 33 statutów).

Każdych 5 akcyj daje prawo do jednego głosu. Żaden jednak akcyonaryusz więcej nad 20 głosów, tak własnych jak i na mocy pełnomocnictwa mieć nie może (§ 34 statutów).

Akcye składane być mogą od daty niniejszego ogłoszenia do włącznie 16 grudnia b. r. w kasie Zakładu lub Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie, gdzie orez z poświadczeniem depozytowem wydawane będą imienne karty wstępu z oznaczeniem ilości reprezentowanych głosów.

Kraków, dnia 27 listopada 1886

(8571) **Dyrekcya.**

(Przedruk nie będzi uwzględniony.)

Konkurs.

Przy Wydziale Rady powiatowej Kamionieckiej jest do obsadzenia z dniem 1go stycznia 1887 posada powiatowego Konduktora drogowego z płacą roczną 600 złr. i ryczałtem na utrzymanie konia w kwocie 300 złr.

Kandydaci winni własnoręcznie napisane podania, przebieg życia w w sobie mieszczące i zaopatrzone w metrykę chrztu i dowody znajomości obydwóch języków krajowych, jakoteż uzdolnienia do budowy dróg i mostów ewentualnie odbytej w tym względzie praktyki, wnieść do Wydziału powiatowego w Kamionce strumiłowej najdalej do 20 grudnia b. r. 8500 2—2

Kamionka str., 25 listopada 1886.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mięszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845.

poleca angielskie
Noże i widelce
stołowe i desserowe, w róg lub drzewo oprawne.
NOŻE i WIDELCE stołowe i desserowe
z chińskiego srebra.

WAŁECZKI elastyczne do okien i drzwi, najpewniejszy i najtańszy środek, ochronienia się od przeciągów GIPS, KIT do okien.

Pasy do maszyn, oliwę do maszyn,

Smarowidło do wozów najlepszej jakości (żaden fabrykat naftowy) **100** kil. **14** złr.

Wszelkie wyroby gumowe, artykuły techniczne i chirurgiczne.

Pompy do piwa,
Maszyny do korkowania,
Górty parciane tapicerskie,
Pasy do gimnastyki,
Rogóżki żelazne i łyczkowe,
Latarnie do stajen i ręczne,
Łapki na myszy i szczury,
Gąbki i skórki do mycia powozów,
Gąbki toaletowe,

Francuzkie i krajowe perfumerye i mydła,
Grzebienie i szczotki do czesania,
Sznury bielone do bielizny 1 kilo 80 ct.,
Sznury do rolet,
Amerykańskie puszki oszczędności i inne metalowe wyroby stosowne na nadchodzące święta,

Wiaderka do gaszenia ognia,
Cerata na stoły i meble,
Wielki wybór szczotek wszelkiego rodzaju,
Łopatki na śmiecie,
Najlepszą masę i lakiery na podłogę,
I wiele innych artykułów potrzebnych przy gospodarstwie budowy i urzadzeniu domów,

poleca

we Lwowie
ulica Karola Ludwika l. 13 **Alojzy Hübner** (w lokalnościach niegdyś cukierni ROTHLENDERA).

Skład farb, handel materyałów i specyalnych artykułów do użytku gospodarskiego.

Choroby zakaźne.

Wszystkie artykuły służące do **odrażania** czyli desinfekcyi kanałów i wychodków, pisoarów, stajen i miejsc przez bydło zajętych, dalej pomieszkań zakażonych i pojedynczych pokoi tak do użytku jednorazowego. jako też ciągłego, utrzymuje na składzie

Drogerya PIOTRA MIKOLASCHA
we Lwowie

mianowicie: **kwas karbolowy surowy i czysty, wapno karbolowe, wapno chlorowe, witryol żelaza, nadmanganian potasowy. Brom do użytku przyrządzony** (Bromum solidificatum) po cenach hurtownych. Z powodu zbliżania się cholery należy zwrócić uwagę szczególnej na **kanały, i wychodki.** Zachodzi konieczna potrzeba częstszego niż dotychczas wypróżniania i wyczyszczania dołów kloacznych i kanałów, tudzież **codziennego odrażania** tychże **za pomocą** mięszaniny **wapna karbolowego, witryolu żelaza i wody,** licząc na jedną osobę dziennie po 50 gramów wapna karbolowego i witryolu żelaza.

7602 14—0

Chorym na prowincyi na jakąkolwiek bądź chorobę **organów płciowych** choćby najniewinniej zapadłym a chcącym od nieobliczonych moralnych i materyalnych strat w przyszłości salwować się, zaleca się najgoręciej kuracyę w drodze korespodencyi, jako jedyną, która niezbędną dyskrecyę wszechstronnie zabezpiecza (kuracya w zupełnej tajemnicy w inny sposób jest absolutnie niepodobną na prowincyi), możliwość radykalnego wyleczenia się u doświadczonego fachowca nastręcza, a tem samem chorego od wielu bardzo przykrych następstw w przyszłości zasłania.

Chorych więc tak kobiet jak i mężczyzn, chcących być w najpewniejszej tajemnicy a przytem gruntownie, bez przerwy obowiązków, bez żadnego bolu środkami nieszkodliwemi i szybko wyleczonymi przyjmuje, z zaręczeniem najlepszego skutku w kuracyę za pomocą korespodencyi, mieszkający we Lwowie,

specyalista chorób płciowych

w których od kilkunastu lat wyłączną praktykę lokarską wykonuje. Leczy wszelkie choroby syfilistyczne i skórne tak świeżo powstałe jak i zadawnione wszelkie zranienia, owrzodzenia, narośla zwężenia zakaźne i kataralne upławy patologiczne wypadki ubytej nadmiernej lub powstrzymanej regularności u pań i panien tudzież wszelkie smutne następstwa błędów młodości jak niedokrewność, nasieniotoki, upławy nocne, osłabienia nerwowe i funkcyi płciowej (impotencyę), drzenie muskułów, padaczkę, początki suchot i wyschnięcie szpiku wszelkie wycieńczenia organizmn w ogóle i t. p.

Na listy, które pod adresem: **M. Bielak** ulica Sobieskiego l. 4 Lwów, nadsyłać należy udziela odwrotną pocztą pomocy i wysyła lekarstwa dyskrecyonalnie.

Domowa ordynacya tylko od 8 do 9 z rana od ½6 do ½7 wieczór, przy ul. Krakowskiej l. 15 I. piętro. [8112 5—22]

Kasany i flanelki
na suknie damskie
w najnowszych wzorach
p leca MAGAZYN
F. KNAUERA i SYNA
pod Złotym Lwem
we Lwowie. 8322

Jan Ihnatowicz
poleca
wyśmienite Mydła do mycia twarzy, rąk i kąpieli,
wyszczególnione 6 medalami zasług i dwoma dyplomami uznania.

Złr. ct.

Mydło do golenia brody najprzedniejsze —.25
Mydło migdałowe, . 10 cnt., 20 i —.25
Mydło kokosowe, białe do rąk 10 ct i —.20
Mydło palmowe, żółte 6, 12, 18 ct. i —.24
Mydło grysikowe, wyśmienite do twarzy i rąk . . . . . . —.40
Mydło żółtkowe, wydelikaca, wygładza i znakomicie oczyszcza skórę . —.30
Mydło ziołowe, otrzymujące się przez zgęszczenie soku roślin aromatyczno-żywicznych, znakomicie wpływa na skórę, usuwa liszaje i wszelkie wypryski skórne . . . . —.25
Mydło piżmowe, posiada bardzo przyjemny piżmowy zapach . . . . —.30
Mydło paczulowe, przyjemnej woni —.30
Mydło różane, najprzedniejsze 40 ct. i —.80
Mydło z igieł sosnowych, przyjemne w użyciu, skutecznie ochrania skórę od liszajów i wyrzutów . . . —.30
Mydło balsamiczne, oczyszcza skórę, nadaje białość, delikatność i zapobiega pękaniu i łuszczeniu się naskórka . —.30
Mydło fijołkowe, przyjemnej woni —.35
Mydło kosmetyczne, usuwa piegi, opalenia słoneczne, twarzy przywraca świeżość i białość . . . . —.60
Mydło hygieniczne, odznacza się olejkowatością, nadzwyczaj delikatne i specyalnie zastosowane do twarzy . —.50
Mydło ryżowe, używa się do wydelikacenia i wybielenia skóry na twarzy . . . . —.60
Mydło glicerynowe, białe, łatwo pieniące wybornie oczyszcza skórę i chroni od pryszczenia się . . . —.30
Mydło glicerynowe przeźroczyste, zawiera 35% czystej gliceryny, znakomicie wpływa na naskórek 20, ct. i —.25
Mydło glicerynowe płynne, oczyszcza skórę od pryszczy, liszajów, trądzików, flaszka . . . . —.40
Mydło piaskowe, do mycia rąk . . —.25
Mydło pumeksowe, do mycia kołnierzyków i mankietów gutaperchowych —.10
Mydło tymolowe znakomicie oczyszcza skórę od wszelkich wyrzutów —.50
Mydło karbolowe, bardzo korzystnie myć ręce, twarz, a nawet całe ciało w czasie epidemii, celem ochronienia od zakażenia się . . . . —.30
Mydło siarkowe, z wielkiem powodzeniem używa się do zniszczenia pryszczów i wszelkiego rodzaju wyrzutów na skórze . . . . —.25
Mydło benzeosowe, bardzo korzystnie wpływa na skórę wybiela i wydelikaca —.25
Mydło kamforowe, uśmierza świędzenie i pieczenie skóry, usuwa wyrzuty i czerwoność z twarzy i rąk . . —.25
Mydło miodowe, do wydelikatnienia rąk, kawałek . . . . —.10
Mydło mieszczańskie, znakomite —.10
Mydło smołowe, zawiera 40% czystej smoły (dziegciu) usuwa pryszcze, liszaje, wszelkie wysypki skórne, pocenie nóg i łupież na głowie . . . . —.30
Mydło smołowo-glicerynowe, miękczy i oczyszcza skórę od liszajów trądzików, i t. p., kawałek . . . —.30

(6999 9—?)

Cenniki wraz z warunkami spłaty dla **c. k: urzędnikow państwowych** na

Uniformy i składowe części tychże
(służące do zupełnego umundurowania) przesyła franco

Uniformsanstalt „zur Kriegsmedaille"
Maurycego Tiller'a & Co. c. k: dostawcy nadwornego
w Wiedniu, VII Mariahilferstrasse 22.

ASTMY I KATARY
leczą się przez użycie Rurek zwanych
FUMIGATEUR ESPIC
Duszność — Kaszle — Katary — Newralgije — w PARYŻU
sprzedaż hurtowa J. ESPIC, ulica St-Lazare, 20. Wymagać podpisu jak obok na każdej rurce.
W *KRAKOWIE* w aptekach PP. WISZNIEWSKIEGO, REDYKA, TRAUCZYŃSKIEGO i SIEDLECKIEGO.
We *LWOWIE* w aptekach PP. K MIKOLASCHA i WEWIÓRSKIEGO.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarzadca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw fabryk[illegible]